

Boom magazynowy

Dwie duże inwestycje przy wschodniej obwodnicy miasta. Jedna rośnie w oczach **STR. 2**



Panorama Oleśnicka



Nr 31 (2178) Rok XXXVII | 4-10 sierpnia 2026 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 3 zł (w tym 5% VAT) | ISSN 1232-552X

Te kioski straszą od lat!

W Oleśnicy problem porzuconych i zaniedbanych obiektów nie dotyczy już tylko samochodów...

STR. 7



PIS PEKA!



Rozwój Plus

KACZYŃSKI CZY MORAWIECKI? ZNAMY DEKLARACJE RADNYCH Z OLEŚNICY I POWIATU

Zdjęcie ilustracyjne

Największy kryzys PiS w historii. Oleśnicka prawica mówi, po której jest stronie. | STR. 3

- Samowolka na torach
- Sędzia z Oleśnicy wydała pionierską książkę
- Głos, charakter i charyzma
- Czy koczownik łamie prawo?
- Czterech gigantów ze statusem pomnika przyrody
- Wiózł skradzioną Hondę za kasę



Zuchwali, czyli stare, ale jare

strona 11



Boom magazynowy



Rośnie na polu

Andrzej Horn nie zwalnia tempa. Nowy magazyn już rośnie.

Kierowcy jeżdżący Wschodnią Obwodnicą Oleśnicy nie mogą nie zauważyć, co dzieje się na jej obrzeżach. W błyskawicznym tempie rośnie tam duży obiekt magazynowy. Za inwestycją stoi oleśnicki przedsiębiorca Andrzej Horn.

Jak ujawniła już wcześniej *Panorama*, na działce o powierzchni 2 hektarów planuje on wybudować kompleks kilku obiektów o przeznaczeniu magazynowo-biurowym.

- Teraz realizujemy pierwszy etap - mówi inwestor. - Powstanie hala o powierzchni 2700 m² wraz z częścią biurową liczącą 550 m². W kolejnym etapie na tej samej działce stanie drugi, podobny obiekt.

Andrzej Horn nie jest w Oleśnicy postacią nieznaną. Niedawno oddał do użytku tzw. minigalerię przy ulicy Krzywoustego (Sinsay, Piekarnia Sokołowice, siłownia). Jak widać, to nie koniec jego planów inwestycyjnych. Nowa lokalizacja przy obwodnicy - według obserwatorów lokalnego rynku - powinna szybko przyciągnąć najemców.

To jednak niejedyna duża inwestycja, która szykuje się w mieście. Jak ustaliliśmy, na etapie projektowania znajduje się także nowoczesna baza logistyczna firmy Osadkowski. Ma powstać na 5-hektarowej działce w oleśnickiej strefie aktywności gospodarczej.

(hag)

Wiózł skradzioną Hondę za kasę

Zatrzymali Hondę z Niemiec. Auto było kradzione, a on nie miał kluczyków

Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy prowadzi sprawę skradzionej w Niemczech Hondy.

Policjanci podczas rutynowej kontroli drogowej zatrzymali kierowcę Hondy. Już pierwsze sprawdzenie dokumentów wzbudziło podejrzenia - tablice rejestracyjne należały do zupełnie innego pojazdu. Funkcjonariusze sprawdzili więc numer VIN.

Okazało się, że samochód figuruje w bazie pojazdów skradzionych w Niemczech.

Zatrzymany kierowca tłumaczył, że podczas urlopu w Niemczech nieznanemu mu mężczyźnie poprosił go o przewiezienie auta do Warszawy. Za usługę miał dostać pieniądze. Sam przyznaje, że sprawa od początku wydawała mu się podejrzana - nie dostał przecież nawet kluczyków do samochodu.

Honda, którą prowadził, jest warta ponad 100 tysięcy złotych.

(ror)

Rondo za drogie nawet na papierze

SDM unieważnia przetarg, bo najtańsza oferta przebiła budżet o prawie 28 tys. zł.

Sekcja Dróg Miejskich unieważniła przetarg na dokumentację projektową rozbudowy skrzyżowania - Ronda im. Galickiego (ulice Chopina, 3 Maja, Reja) wraz z przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej. Powód jest prozaiczny: nawet najtańsza oferta znacznie przekroczyła pieniądze, które samorząd chciał na to wydać. Przed otwarciem ofert Sekcja podała, że na sfinansowanie

zamówienia zamierza przeznaczyć 150.000 zł. Jak już informowaliśmy, wpłynęły dwie oferty:

Pracownia Projektowa Szymon Potoczny (Wysoka) - 177.735 zł oraz Drogim Sp. z o.o. (Wrocław) - 257.439 zł.

Najniższa cena była więc o prawie 28 tys. zł wyższa od budżetu.

SDM uznała, że unieważni przetarg. I już ogłosiła nowe postępowanie. Projekt przebudowy ronda Galickiego na razie więc stoi.

(OAI)

Sędzia z Oleśnicy wydała pionierską książkę

To pierwsza taka publikacja w Polsce. Spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem w środowisku naukowym.

Sędzia rodzinna Sądu Rejonowego w Oleśnicy dr Katarzyna Medyk-Cieśla wydała monografię naukową poświęconą kontaktom małoletnich dzieci z rodzicami. Publikacja już teraz określana jest jako pierwsze w polskiej literaturze prawniczej tak kompleksowe opracowanie tego zagadnienia.

Książka „Kontakty małoletniego dziecka z rodzicem. Analiza normatywna, orzecznicza i praktyka sądowa” ukazała się nakładem renomowanego wydawnictwa C.H. Beck. Licząca 388 stron monografia łączy analizę przepisów prawa z bogatym materiałem orzeczniczym oraz wynikami badań empirycznych.

Autorka od ponad 20 lat orzeka w sprawach rodzinnych. Jest doktorem nauk prawnych, sędzią Sądu Rejonowego w Oleśnicy, a od maja 2026 roku została delegowana do orzekania w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu. Jest także członkinią Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych w Polsce, autorką licznych publikacji naukowych oraz wykładowczynią Uniwersytetu WSB Merito we Wrocławiu.

Publikacja została przygotowana przede wszystkim z myślą o sędziach rodzinnych, kuratorach



Sędzia - autorka i jej dzieło

sądowych, adwokatów, radcach prawnych oraz wszystkich osobach zajmujących się prawem rodzinnym. Autorka analizuje problem kontaktów dziecka z rodzicem zarówno z perspektywy obowiązujących przepisów, jak i praktyki sądowej oraz dobra dziecka.

Szczególną wartością książki są badania przeprowadzone na aktach sądowych oraz ankiety wśród sędziów, kuratorów, profesjonalnych pełnomocników i dzieci. Na ich podstawie autorka przedstawia propozycje zmian, które mogłyby usprawnić wykonywanie kontaktów rodziców z dziećmi. Jednym z ciekawszych postulatów jest wy-



korzystanie nowoczesnych aplikacji mobilnych do monitorowania kontaktów odbywających się pod nadzorem kuratora.

Monografia spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem w środowisku naukowym. Recenzenci podkreślają jej kompleksowy charakter, praktyczne znaczenie oraz połączenie wiedzy prawniczej z aspektami psychologicznymi i społecznymi. Zdaniem profesorów prawa publikacja stanowi ważny wkład w rozwój polskiej nauki prawa rodzinnego i może stać się cennym narzędziem wspierającym pracę sądów rodzinnych w całym kraju.

Roman Rybak

Dołożymy 129 tys. zł do budowy ronda

Radni zdecydują o wsparciu województwa.

Miasto Oleśnica zamierza przekazać 129 150 zł pomocy finansowej dla Województwa Dolnośląskiego na przygotowanie jednej z ważniejszych drogowych inwestycji w mieście. Projekt uchwały w tej sprawie trafił w poniedziałek 3 sierpnia pod obrady Rady Miasta.

Pieniądze mają zostać przeznaczone na budowę ronda na drodze

wojewódzkiej nr 340, na skrzyżowaniu z ulicą Dobroszycką i drogą gminną w Oleśnicy. Zostaną przekazane w formie dotacji celowej z budżetu miasta na 2027 rok.

Miasto od dłuższego czasu zabiegało o realizację inwestycji. Po rozmowach z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei ustalono, że pierwszym etapem będzie przygotowanie dokumentacji projektowej. Jej koszt oszacowano na 258.300 zł, a Oleśnica ma pokryć połowę tej kwoty - właśnie 129.150 zł.

Początkowo zakładano rozpoczęcie działań już w 2026 roku, jednak ostatecznie Województwo Dolnośląskie poinformowało o przesunięciu realizacji na 2027 rok.

Burmistrz po pozytywnej decyzji radnych będzie mógł przekazać dotację województwu, co pozwoli rozpocząć przygotowania do budowy długo wyczekiwanego ronda, które ma poprawić bezpieczeństwo i płynność ruchu w tej części miasta.

(OAI)

Przedszkole zyskało nowy standard

Koniec prac w Przedszkolu nr 1. Budynek przeszedł gruntowną termomodernizację.

Zakończyła się termomodernizacja Przedszkola nr 1 przy ulicy Kilińskiego w Oleśnicy. Inwestycja o wartości ponad 1,36 mln zł ma poprawić efektywność energetyczną budynku oraz obniżyć koszty jego utrzymania.

Roboty budowlane wykonała firma Korporacja Budonis z Kępna. Wartość podpisanej umowy wyniosła 1.365.158 zł.

Zakres prac obejmował m.in. rozbiórki, ocieplenie ścian od wewnątrz, docieplenie dachu, częściową wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację instalacji centralnego ogrzewania oraz wymianę oświetlenia na energooszczędne oprawy LED.



Zainwestowano tu 1,36 mln zł

Inwestycja została dofinansowana ze środków Funduszy Europejskich dla Dolnego Śląska 2021-2027 w ramach działania dotyczącego poprawy efektywności energetycznej budynków publicznych.

Dzięki przeprowadzonym pracom przedszkole będzie bardziej energooszczędne, a dzieci i pracownicy zyskają lepsze warunki do nauki i pracy.

(OAI)

PIS PEKA! ZNAMY DEKLARACJE RADNYCH Z OLEŚNICY I POWIATU

40 posłów odeszło z Prawa i Sprawiedliwości. Czy oleśniccy działacze pójdą ich śladem?

Największa partia opozycyjna w Polsce, Prawo i Sprawiedliwość, usuwa ze swoich szeregów 40 parlamentarzystów. To największy rozłam w historii ugrupowania. Odchodzą oni do klubu parlamentarnego Rozwój Plus Mateusza Morawieckiego. Były premier może liczyć na 40 posłów, jednego senatora i trzech europosłów.

W nowym klubie znalazło się siedmioro dotychczasowych posłów PiS z Dolnego Śląska. Do Rozwoju Plus przenieśli się: Mirosława Stachowiak-Różecka (okręg wrocławski), Marzena Machałek, Krzysztof Kubów i Wojciech Zubowski (okręg legnicki), Ireneusz Zyska, Grzegorz Macko i Marcin Gwóźdź (okręg wałbrzyski).

Marzena Machałek jest siostrą byłego radnego oraz działacza Pogoni Oleśnica, Mirosława Pałki. Z kolei Mirosława Stachowiak-Różecka wielokrotnie gościła w Oleśnicy na spotkaniach Prawa i Sprawiedliwości, w tym także na tradycyjnych spotkaniach opłatkowych.

A jak zachowują się oleśniccy działacze partii? Zostaną przy Kaczyńskim? Przejdą do Morawieckiego?

„Napięcia narastały od miesięcy”. Młody radny o wojnie w PiS

Dawid Jankowski, radny miejski, ze względu na częste wizyty w Sejmie, był jednym z oleśnickich działaczy najbliższych wydarzeń rozgrywających się w partyjnej wierchuszce. Czy dostrzegał Pan wcześniej takie tendencje ośrodkowe? - pytamy.

- Tak. Dla osób, które znały Sejm wyłącznie z transmisji telewizyjnych, mogło to być zaskoczenie. Dla tych, którzy regularnie spędzali tam czas i mieli okazję z bliska obserwować funkcjonowanie klubu parlamentarnego, było jasne, że napięcia narastają od kilku miesięcy - ocenia Dawid Jankowski.

Przez ostatnie trzy lata miał on możliwość wielokrotnie przebywać w Sejmie oraz współpracować z posłami Prawa i Sprawiedliwości przy ich codziennej działalności.

- Dzięki temu można było zobaczyć znacznie więcej niż tylko sejmowe wystąpienia. Było widać, kto tworzy realne zaplecze polityczne, kto z kim rozmawia na co dzień i jakie relacje rzeczywiście panują wewnątrz klubu. Szczególnie widoczny był pewien dystans środowiska Mateusza Morawieckiego wobec polityków dawnej Suwerennej Polski. Nie były to pojedyncze sytuacje. Dało się odczuć, że część osób, zamiast koncentrować się na budowaniu jednego, silnego obozu, prowadziła własną grę.

Niestety, najmocniej uderzało to w osoby takie jak minister Zbigniew Ziobro czy poseł Dariusz Matecki, którzy wielokrotnie stawali się celem ataków również ze strony części własnego środowiska - uważa najmłodszy radny w Polsce.

I wskazuje na symptomy rysujące się od dawna podziału.

- Najłatwiej było to oczywiście dostrzec podczas oficjalnych wydarzeń, szczególnie w trakcie posiedzeń Sejmu. Kto komu bił brawo, kto stawał w czyjej obronie z sejmowej mównicy, kto wspólnie organizował konferencje prasowe oraz kto regularnie wzajemnie promował swoje działania w mediach społecznościowych.

Jeszcze więcej można było jednak zauważyć poza kamerami. Sejm żyje również między posiedzeniami. Rozmowy na korytarzach czy spotkania w restauracji sejmowej często mówiły więcej niż publiczne deklaracje. Tam bardzo wyraźnie było widać, które środowiska trzymają się razem, a które funkcjonują obok siebie. Tego nie zobaczy żaden widz oglądający obrady w telewizji.

Z perspektywy czasu można powiedzieć, że sygnałów ostrzegawczych rzeczywiście było sporo. Pytanie nie brzmiało, czy dojdzie do przesilenia, ale kiedy ono nastąpi. Od niektórych osób słyszałem o tym w prywatnych rozmowach jeszcze w ubiegłym roku. Dzisiaj te prognozy po prostu się niestety potwierdziły - stwierdza oleśnicki radny.

W jego ocenie środowisko określane jako „Maślarze” jest bardziej otwartą grupą niż tzw. Harcerze.

- Z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że kiedy potrzebowałem porady, rozmowy czy wsparcia w jakiejś sprawie, drzwi były dla mnie otwarte przede wszystkim w środowisku dawnej Suwerennej Polski, ale również u tak zwanych „Maślarzy”, czyli osób skupionych wokół naszego kandydata na premiera, pana profesora Przemysława Czarnka. Tam zawsze można było liczyć na rozmowę i życzliwe podejście.

Z kolei środowiska określanego mianem „Harcerzy” praktycznie nie miałem okazji poznać od środka. Nie dlatego, że brakowało okazji, lecz dlatego, że sprawiali wrażenie bardzo zamkniętych. Funkcjonowali głównie we własnym gronie i nie byli szczególnie zainteresowani budowaniem relacji z osobami spoza swojego najbliższego otoczenia. To również wiele mówi o tym, jak wyglądały wewnętrzne podziały w klubie jeszcze na długo przed obecnym rozłamem - słyszymy od młodego działacza.

Czytając jednak te oceny, nie można zapominać, że Dawid Jankowski jest społecznym asystentem Mateusza Morawieckiego. Ten fakt również może mieć znaczenie przy ocenie jego opinii i politycznych sympatii.

Radnego pytamy jeszcze, czy również w naszym regionie dolnośląskim - było te różnice i pęknięcia widać?

- W przypadku Dolnego Śląska moja wiedza z bezpośrednich rozmów jest nieco mniejsza, ponieważ na co dzień współpracowałem z parlamentarzystami reprezentującymi inne regiony kraju. Natomiast również z tych rozmów wynikało, że na-

pięcia nie ograniczały się wyłącznie do Warszawy. Żałuję, że w tej kadencji środowisko ministra Zbigniewa Ziobry nie miało parlamentarzysty z Dolnego Śląska. Jestem przekonany, że byłby to ważny głos w regionie. Mam nadzieję, że po kolejnych wyborach ta sytuacja się zmieni - mówi Jankowski.

Radni PiS z Oleśnicy nie idą za Morawieckim

Zejdźmy z partyjnej wierchuszki do partyjnych dołów. Jak zachowują się radni z klubów Prawa i Sprawiedliwości w Oleśnicy i powiecie?

Zacznijmy od tych pierwszych...

- Zostaję w Prawie i Sprawiedliwości - deklaruje **Jarosław Woźniak**, radny miejski. - Wszyscy zostajemy. Prawica musi być jednością. Wierzę, że w końcu również Mateusz Morawiecki będzie z nami - wyraża nadzieję.

- Pozostaję w partii PiS. Moje poglądy i wartości nie zmieniły się i nadal chcę reprezentować to środowisko. Czuję, że nasza dotychczasowa praca ma sens i chcę ją kontynuować w tym samym zespole. Wierzę w nasz program i zamierzam dalej działać na rzecz naszej partii - mówi „Panoramie” **Ireneusz Ruszel**. - Nie rozważam możliwości przejścia do ugrupowania, które założył Mateusz Morawiecki - dodaje członek klubu radnych miejskich PiS.

W partii Jarosława Kaczyńskiego pozostaje również wspomniany wcześniej Dawid Jankowski.

- Oczywiście, że zostaję w Prawie i Sprawiedliwości. Nie zamierzam przechodzić do człowieka, którego krytykowałem jeszcze jako działacz młodzieżówki Konfederacji. Krytykowałem go również później - może mniej publicznie, ale ci, którzy znają mnie prywatnie, doskonale o tym wiedzą - także już jako członek Prawa i Sprawiedliwości - mówi.

Radny dzieli się również bardzo krytyczną oceną byłego premiera.

- Uważam, że to właśnie Mateusz Morawiecki w dużej mierze ponosi odpowiedzialność za utratę władzy przez Zjednoczoną Prawicę w 2023 roku. Minister Zbigniew Ziobro wielokrotnie ostrzegał, alarmował i wskazywał, do czego doprowadzi polityka ustępstw wobec Unii Europejskiej. Mateusz Morawiecki lekceważył te ostrzeżenia. Z czasem okazało się, że Ziobro miał rację. Zamiast wyciągnąć wnioski, Morawiecki zaczął atakować ministra Ziobrę. Dla mnie jest to polityk niewiarygodny i nieuczciwy. Uważam, że swoimi działaniami wyrządził polskiej prawicy więcej szkody niż pożytku - rezerwuje.

I konkluduje:

- Dlatego zostaję w Prawie i Sprawiedliwości. Kontynuuję również współpracę z posłem Dariuszem Mateckim, którego jestem asystentem i który także pozostaje w PiS, oraz z innymi parlamentarzystami i działaczami, którzy nie akceptują zdrady i nie stawiają własnych ambicji ponad

dobrem całego obozu. Nie potrafię zaakceptować działań, które prowadzą do rozbijania prawicy na rok przed wyborami, w których ważą się losy Polski.

Radni powiatowi PiS: Zostajemy. Jeden nie wyklucza przejścia

A co z klubem radnych powiatowych?

- Sytuacja, o którą pan pyta, mnie nie dotyczy, ponieważ nie jestem członkiem żadnej partii i nie zamierzam do żadnej się zapisywać - słyszymy od **Renaty Wojciechowskiej**, przewodniczącej klubu radnych PiS w Radzie Powiatu Oleśnickiego.

Członkiem partii nie jest także inny radny - Józef Mielnik.

A pozostali członkowie klubu? - Na dzisiaj Prawo i Sprawiedliwość - mówi krótko **Kazimierz Gębuś**.

- Oczywiście, zostaję - oświadcza **Maciej Sycianko**, związany ze strukturami partii w powiecie oleśnickim. - Nie widzę dzisiaj żadnego dobrego powodu, żeby odejść - dodaje.

I tak uzasadnia swoje stanowisko: - Dla mnie punktem odniesienia jest Oleśnica. Jeśli chodzi o naszą lokalną strukturę, nie dostrzegam w niej żadnych napięć. Podchodzimy do tego spokojnie. To także kwestia szerszego spojrzenia na samą Oleśnicę.

Dzisiaj mamy do czynienia z pełną dominacją Koalicji Obywatelskiej, która z jednej strony podporządkowała sobie obecnego burmistrza, a z drugiej - z Ruchem Samorządowym Jana Bronsia, który wobec oleśnickiej KO sprowadził się do roli swego rodzaju gospodarstwa pomocniczego.

Dlatego rozsądne wydaje się budowanie przeciwwagi dla tego układu. Nie mam problemu z tym, że lokalnie poza PiS istnieją inne ugrupowania konserwatywne i prawicowe. Ważne jest jednak, aby rozumieć, że jeśli oleśnicka prawica nie będzie skonsolidowana i świadoma swojego fundamentalnego celu, to ostatecznie przegra albo da się rozegrać. Albo jedno i drugie.

I w tym kontekście patrzę na tę sprawę. Już teraz jest bardzo ciasno - nie tylko na scenie lokalnej. Budowanie kolejnego ugrupowania konserwatywnego będzie ekstremalnie trudne. Jeśli jednak pojawi się nowy podmiot, sprawdzimy, czy mamy o czym rozmawiać, czy podzielamy wspólne spojrzenie na sprawy lokalne i wtedy zobaczymy, co dalej.

A Rozwój Plus?

- Nie rozważam tego. Te ruchy ośrodkowe, szczególnie w naszym regionie, były bardzo widoczne już od wielu miesięcy. Od dawna nie było wątpliwości, że tworzona jest nowa partia. Gdybym miał takie plany, byłoby to już faktem - dodaje Sycianko.

- Ja nigdzie się nie ruszam. Nic nie zmieniam. Tu - w Prawie i Sprawiedliwości - jestem i tu zostaję - słyszymy od **Zbigniewa Konefała**.

Deklaracje są więc jednoznaczne, poza jedną.

- Zostaję w Prawie i Sprawiedliwości - mówi nam co prawda **Zygmunt Skiba**, do niedawna szef partii w naszym powiecie, ale dodaje: „Przyglądam się sytuacji i nie wykluczam [chodzi o przejście do Rozwoju Plus - red.] takiej możliwości”.

Zrywali plakaty Kempy. Ujawnia skandal w sztabie Dworczyka

A jak podzieli się PiS na Dolnym Śląsku? Dawid Jankowski widzi to tak:

- Dolny Śląsk należy do regionów, które szczególnie mocno odczuły ten rozłam. W okręgu legnickim odeszło trzech z pięciu posłów. W okręgu wałbrzyskim praktycznie z dnia na dzień zniknęła cała reprezentacja parlamentarna oraz znaczna część struktur.

We Wrocławiu za Mateuszem Morawieckim odeszła tylko poseł Mirosława Stachowiak-Różecka, a dodatkowo region „stracił” europosła Michała Dworczyka.

Dlatego słowo „stracił” radny ujmuje w cudzysłow - dopytujemy.

- W kontekście właśnie Michała Dworczyka - podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego nie nagłañaliśmy tej sprawy w mediach, ale doszło do sytuacji, w której osoby pracujące w jego sztabie zrywały plakaty pani minister Beaty Kempy. Zrobili sobie zdjęcie w garażu podczas pracy przy kampanii. Nie zauważyli jednak, że w tle znajdowały się plakaty pani minister, które - co jeszcze bardziej zaskakujące - były przyklejone do ściany.

Zwróciłem na to uwagę i poinformowałem o tym. Zdjęcie szybko zniknęło z sieci, ale niesmak pozostał. Było to bardzo przykre - ujawnia Jankowski.

I dodaje:

- Jeśli chodzi o struktury, to we Wrocławiu zapewne dojdzie jeszcze do pewnych zmian, ale sądzę, że większość samorządowców pozostanie w Prawie i Sprawiedliwości. W Oleśnicy i naszym powiecie nie widzę dziś sygnałów, aby ktokolwiek zamierzał pójść za Mateuszem Morawieckim.

To wszystko będzie teraz wymagało odbudowy praktycznie od podstaw. Widzę jednak w tym również szansę. Takie momenty są okazją do tego, aby odpowiedzialność przejęli ludzie, którzy chcą pracować dla całego obozu, a nie dla jednego politycznego środowiska.

Uważam, że PiS potrzebuje dziś lojalności, ciężkiej pracy i nowego pokolenia działaczy. W najbliższych miesiącach każdy będzie mógł pokazać, czy jest gotów wziąć odpowiedzialność za odbudowę partii.

Ja od pracy dla Polski nigdy nie uciekałem i jeżeli będzie taka potrzeba, również tym razem nie zamierzam stać z boku. Dzisiaj musimy stawiać na ludzi, którzy są gotowi stanąć do walki o zwycięstwo i reprezentować mieszkańców Dolnego Śląska w Sejmie. **Roman Rybak**

Odeszła polonistka

Była nauczycielką w trzech szkołach w Oleśnicy.

Dyrekcja I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Słowackiego w Oleśnicy poinformowała o śmierci Marianny Nosal, emerytowanej polonistki. Zamieściła też nekrolog na swoich internetowych wizytówkach: „Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Drogiej Koleżanki, emerytowanej Nauczycielki Marianny Nosal. Była cenionym pedagogiem, nauczycielką języka polskiego w naszym liceum. Rodzinie i Bliskim najszczerze wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia w tym trudnym czasie składają Dyrektor Marzena Hełńska, Grono Pedagogiczne, Pracownicy oraz Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Oleśnicy”.

Jak czytamy w monografii I LO, Marianna Nosal pracowała w I LO od 1985 do 1995 roku. Wcześniej była polonistką w szkole na Lucieniu i Szkole Podstawowej nr 1. W Jedyńce w l. 1981–83 sprawowała funkcję zastępcy dyrektora, lecz zrezygnowała z tej funkcji. Urodziła się w marcu 1945 roku w Hofheim w Niemczech. Jej rodzice – Polacy byli robotnikami przymusowymi w Niemczech. W 1946 roku Marianna Nosal powróciła z rodziną do Polski, do Dankowic k. Krzepic w województwie kieleckim. Następnie trafiła z rodzicami, którzy szukali swojego miejsca do życia, na Opolszczyznę. Ukończyła Szkołę Podstawową Stopnia Podstawowego i Licealne TPD w Radomsku. W 1964 roku ukończyła Studium Nauczycielskie we Wrocławiu i podjęła pracę polonistki w Szkole Podstawowej nr 6 na Lucieniu, a w 1972 roku w Szkole Podstawowej nr 1. W latach 1981–83 była wicedyrektorem



rem Jedyńki, lecz zrezygnowała z tej funkcji. Ukończyła w 1981 roku z wynikiem bardzo dobrym filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim.

W I LO była nauczycielką języka polskiego, prowadziła edukację teatralną i klasę o tym profilu. Pod jej okiem uczniowie przygotowywali inscenizacje teatralne i okolicznościowe występy. Była opiekunem finalistki Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Opiekowała się też samorządem szkolnym.

W 1994 roku przeszła na emeryturę z I LO. Pracowała jednak jeszcze przez rok na prośbę trzech klas maturalnych (dwie dzienne, jedna wieczorowa), w których wykładała język polski. Wspomniana okoliczność stanowi wymowne potwierdzenie, że była lubianym przez swoich uczniów nauczycielem.

Odeszła od nas osoba życzliwa, służąca swoją wiedzą kolejnym pokoleniom Oleśniczan. Została pożegnana przez nich 1 sierpnia na cmentarzu przy ul. Wileńskiej w Oleśnicy.

Krzysztof Dziedzic

Chcą zaprojektować drogę na Stalowej i Motoryzacyjnej

Ale najtańsza oferta o ponad 65 tysięcy złotych przekracza założony przez miasto budżet.

Oleśnicki magistrat otworzył oferty w przetargu dotyczącym przygotowania dokumentacji projektowej dla budowy utwardzonej drogi wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną w ulicy Stalowej oraz części ulicy Motoryzacyjnej. Do postępowania zgłosiły się trzy firmy, ale każda z zaproponowanych cen przekracza kwotę, jaką miasto zamierzało przeznaczyć na realizację zadania.

Na wykonanie dokumentacji projektowej miasto zabezpieczyło 300 tys. zł. Tymczasem najniższa złożona oferta opiewa na 365 tysięcy, czyli o ponad 65 tys. zł więcej niż zakładany budżet.

Najkorzystniejszą cenowo propozycję złożyło Biuro Inżynierskie

Trakt Grzegorz Lewowski z Sędziszawia. Firma wyceniła swoje usługi na 365.310 zł.

Drugą ofertę złożyła wrocławska firma Drogim Sp. z o.o. Jej propozycja wyniosła 444.645 zł.

Trzecia oferta wpłynęła od firmy Arteria Pracownia Projektowa Alicja Grabowska z Wrocławia. Zaproponowała ona wykonanie dokumentacji za 461 250 zł.

Teraz miasto przeanalizuje złożone oferty pod względem formalnym i merytorycznym. Jeżeli zdecyduje się kontynuować postępowanie, będzie musiało rozważyć zwiększenie środków na realizację zadania. Druga ścieżka to unieważnienie przetargu i ogłoszenie go na nowo.

Planowana inwestycja to kolejny etap przygotowań do poprawy komunikacji w tej części Oleśnicy.

(OAI)

Remonty na pełnych obrotach!

Te ulice zyskają nowe życie jeszcze w tym roku.

Lato to dla kierowców czas wytężonej pracy. W Oleśnicy niemal jednocześnie trwa wymiana nawierzchni kilku kluczowych ulic, a lista inwestycji jest znacznie dłuższa, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka.

Ekipy budowlane można obecnie spotkać m.in. na ulicach Spacerowej, Narutowicza i Bocka. To jednak tylko część większego planu. Jak poinformował dyrektor Sekcji Dróg Miejskich Krzysztof Fink, w mieście realizowanych jest aż pięć inwestycji.

W trakcie są: wymiana nawierzchni bitumicznej na ulicach Spacerowej, Bocka, Poniatowskiego i Narutowicza, budowa dodatkowych zatok parkingowych przy ulicy Przemysłowej, przebudowa ulicy Kopernika wraz z zatokami parkingowymi, chodnikiem i ścieżką rowerową, budowa fragmentu drogi gminnej od Stapińskiego do Mokrej, budowa tunelu rowerowego w nasypie kolejowym w ciągu szlaku Trasy Kamiennej Cyklostrady Dolnośląskiej.

To jednak nie koniec. W najbliższym czasie ruszą kolejne prace: uzupełnienie miejsc parkingowych przy ulicy Wiśniowej, wymiana progów zwalniających na Kochanowskiego, Sucharskiego, Placu Zwycięstwa i Mokrej, wymiana nawierzchni chodnika przy Glinianej.



Na przejazd Narutowicza trzeba poczekać



Będzie nowa nawierzchnia ulicy Bocka

Wszystkie wymienione inwestycje mają zostać zakończone jeszcze w 2026 roku. Kierowcy i mieszkańcy muszą więc liczyć się z

lokalnymi utrudnieniami, ale ostateczny efekt ma poprawić komfort i bezpieczeństwo poruszania się po mieście.

(hag)

Koniec z niebezpiecznym przechodzeniem przez tory?

Jest przełom na stacji Oleśnica Rataje. Ale do realizacji inwestycji jeszcze daleka droga.

Mieszkańcy od dawna czekali na tę inwestycję. We wtorek podpisano porozumienie, które otwiera drogę do budowy bezpiecznego przejścia między peronami na stacji kolejowej Oleśnica Rataje.

Burmistrz Adam Horbach podpisał porozumienie z PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. dotyczące przygotowania dokumentacji projektowej dla inwestycji. Jej kluczowym elementem będzie wykonanie bezpiecznego przejścia między peronami wraz z montażem urządzeń zabezpieczenia ruchu kolejowego.

To pierwszy, ale bardzo ważny etap realizacji długo wyczekiwanego przedsięwzięcia. Inwestycja ma przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo osób korzystających ze stacji oraz poprawić komfort codziennych podróży.



Obecnie wygląda to tak

Jak podkreślają władze miasta, poprawa infrastruktury kolejowej i bezpieczeństwa mieszkańców należy do najważniejszych priorytetów samorządu. Realizacja zadania ma sprawić, że korzystanie ze stacji Oleśnica Rataje będzie znacznie wygodniejsze i bezpieczniejsze.

Miasto podziękowało również poseł Jolancie Niezgodzkiej za

wsparcie i zaangażowanie w doprowadzenie do podpisania porozumienia oraz przedstawicielom PKP Polskie Linie Kolejowe za współpracę przy przygotowaniu inwestycji. Podpisane dokumenty są kolejnym krokiem w kierunku modernizacji lokalnej infrastruktury kolejowej.

(OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Spacer po mieście

MOKiS zaprasza na kolejny spacer miejski z przewodniczką Dorotą Karlińską w niedzielę 9 sierpnia, w godzinach 14–17. Zbiórka uczestników zaplanowana jest przed Oleśnickim Domem Spotkań z Historią. Trasa poprowadzi przez najważniejsze zabytki i miejsca pamięci miasta: ratusz, Bramę Wrocławską, kościół zielonoświątkowy, kościół

św. Jerzego, cerkiew prawosławną, mury miejskie, Pomnik Ery Kosmicznej, Pomnik Złotych Godów oraz Zamek Książęcy. Na koniec grupa wróci do punktu startowego. Podczas spaceru nie przewiduje się wchodzenia do wnętrz omawianych obiektów - wyjątkiem będą Oleśnicki Dom Spotkań z Historią oraz Galeria Brama Wrocławska. Obowiązują zapisy przez formularz dostępny na stronie ośrodka. Opłata wynosi 15 zł za bilet normalny i 10 zł za ulgowy.

Co mają radni

Dzisiaj w naszym cyklu nowe oświadczenia radnych Rady Miasta Oleśnicy. Dotyczą one stanu ich majątku w roku 2025.

Wojciech Bartnik, emeryt

oszczędności: 8.000 zł

nieruchomości: mieszkanie 92 mkw. - 780.000 zł, działka budowlana 0,0691 ha - 240.000 zł

dochody: emerytura - 38.104 zł, Ministerstwo Sportu i Turystyki - świadczenie pieniężne z tytułu zdobycia medalu olimpijskiego - 59.615 zł, Dobra Forma umowa zlecenie - 3.320 zł, Szkolny Związek Sportowy „Ziemia Lubuska” umowa zlecenie 2.034 zł, dieta radnego - 32.809 zł.
samochód: Skoda Rapid z 2018 - 36.000 zł
kredyty: hipoteczny na zakup działki budowlanej - 190.723 zł

Paweł Bielański, Jelcz Sp. z o.o.

oszczędności: 10.200 zł, PPK (PKO TFI SA) - 36.063 zł

nieruchomości: mieszkanie 64 mkw. - 480.000 zł współwłasność 1/3, nieruchomość gruntuowa 0.1242 ha - 120.000 zł, 0,0258 ha - 10.000 zł
dochody: umowa o pracę - 152.794 zł, dieta radnego - 20.296 zł
samochód: Kia Ceed z 2020
kredyty: samochodowy Toyota Bank Polska S.A. - 36.921 zł

Ewa Bieniek

oszczędności: 37.301 zł

nieruchomości: dom 70 mkw. - 200.000 zł, działki 0,0628 ha - 40.000 zł, 0,1167 ha - 100.000 zł, 0,1166 ha - 100.000 zł

dochody: umowa o pracę - 115.031 zł, z tyt. pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich - 26.298 zł
samochód: Ford S-Max z 2016, Ford Fiesta z 2010
kredyty: -

Aleksander Chrzanowski, emeryt

oszczędności: 207.255 zł, 3.747 euro

nieruchomości: mieszkanie 73 mkw. - 500.000 zł, garaż 8/576 udziału części gruntu o pow. 0.3080 ha - 50.000 zł
dochody: emerytura - 69.977 zł, dieta radnego - 39.537 zł, dieta za udział w pracach komisji wyborczej - 1.225 zł, dieta za pracę w MKRPAiPN - 9.448 zł, umowa zlecenie - 4.908 zł, ubezpieczenie - 211 zł, wynagrodzenie za czynności z pełnieniem obowiązków społecznych - 7.082 zł
samochód: Opel Corsa z 2014 - 20.840 zł, Toyota Yaris z 2012 - 18.000 zł
kredyty: -

Marek Czarnecki, emeryt

oszczędności: 83.861 zł, ING BŚ - 14.038 - fundusz inwestycyjny, 15.200 zł - karta kredytowa, lokata oszczędnościowa - 8.000 zł PKO BP

nieruchomości:

dom 187 mkw. - 650.000 zł, działka budowlana 0,36 ha - 70.000 zł

dochody: 151.893 zł, dieta radnego - 32.597 zł, zasiłek chorobowy - 9.958 zł

samochód: Kia Niro z 2024

kredyty: konsumpcyjny ING - 100.000 zł - pozostało do spłaty 21.150 zł, BNP BB na zakup samochodu - 107.631 zł pozostało do spłaty - 98.855 zł

Dawid Galik, właściciel DAG działalność zawieszona 01.02.2025

oszczędności: 3.971 zł, 189 euro, 5 BGN, 20 SEK, Apple - 0,3751 akcji ułamkowych - 303 zł, Berkshire - 0,5696 akcji ułamkowych - 643 zł, Brookfield Renewable - 4,129 akcji ułamkowych - 503 zł, Core S&P 500 -1 357,01 ETF - 301 zł, P&G - 0,4411 akcji ułamkowych - 252 zł, PZU - 2,2387 akcji ułamkowych - 139 zł, Marvell - 0,7877 akcji ułamkowych - 251 zł, Mercado Libre - 0,03 akcji ułamkowych - 266 zł, Nvidia - 0,6054 akcji ułamkowych - 377 zł, Palantir - 0,5212 akcji ułamkowych - 299 zł, TSMC - 0,3522 akcji ułamkowych - 303 zł - z tego tytułu dochód - 40 zł

nieruchomości: mieszkanie 86 mkw. - 650.000 zł

dochody: działalność gospodarcza zawieszona 1.02.2025 - przychód/dochód - 28.250 zł, umowa o pracę - 19.392 zł, dieta radnego - 214.703 zł

samochód: Toyota Prius III z 2009

kredyty: hipoteczny na zakup mieszkania Alior Bank - 35.538 euro

oszczędności: 25.000 zł

nieruchomości: -

dochody: dieta radnego - 21.521 zł, umowa o pracę - 1.551 zł, umowa zlecenie - 26.034 zł

samochód: -

kredyty: -

oszczędności: 25.000 zł

nieruchomości: -

dochody: dieta radnego - 21.521 zł, umowa o pracę - 1.551 zł, umowa zlecenie - 26.034 zł

samochód: -

kredyty: -

oszczędności: 25.000 zł

nieruchomości: -

dochody: dieta radnego - 21.521 zł, umowa o pracę - 1.551 zł, umowa zlecenie - 26.034 zł

samochód: -

kredyty: -

oszczędności: 25.000 zł

nieruchomości: -

dochody: dieta radnego - 21.521 zł, umowa o pracę - 1.551 zł, umowa zlecenie - 26.034 zł

samochód: -

kredyty: -

oszczędności: 25.000 zł

nieruchomości: -

dochody: dieta radnego - 21.521 zł, umowa o pracę - 1.551 zł, umowa zlecenie - 26.034 zł

samochód: -

kredyty: -

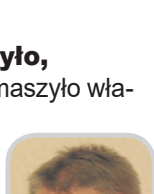
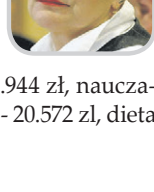
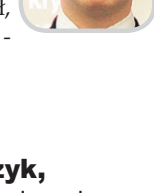
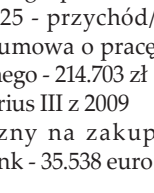
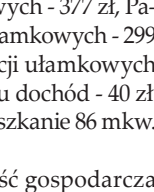
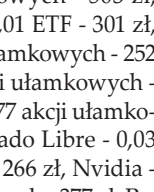
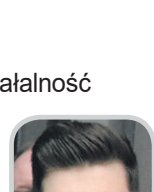
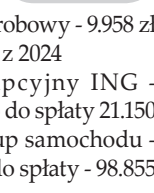
oszczędności: 25.000 zł

nieruchomości: -

dochody: dieta radnego - 21.521 zł, umowa o pracę - 1.551 zł, umowa zlecenie - 26.034 zł

samochód: -

kredyty: -



dochody: dieta radnego - 33.840 zł, z PIT-36 - 290 zł

samochód: przyczepa niskopodwoziowa PN-24 Zreb z 1981, pływający transporter samobieżny z 1973, Land Rover Santano z 1977, lokomotywa parowa z 1943, tender do lokomotywy z 1942, Suzuki Grand Vitara z 2007, Fiat Ducato z 2016, wagon ameryk z 1946, obrotnica, półautomat spawalniczy, przyczepa ciężarowa SAM, armata czarno proszkowa - replika, 2 kompresory wysokociśnieniowe z 1984

kredyty: hipoteczny na remont domu wspólnie z partnerką - 250.000 zł do spłaty pozostało - 162.237 zł, na działalność gospodarczą - 120.000 zł do spłaty pozostało 39.428 zł, leasing PKO Mercedes Benz Sprinter - 78.800 zł, leasing PRO toyota - 167.000 zł do spłaty 143.696 zł

Michał Kasprzyszak, Oleśnica Biblioteka Publiczna specjalista ds. pozyskiwania funduszy, Cresipass S.A., CUK Ubezpieczenia - umowy współpracy

oszczędności: 27.761 zł, PPK - 5.527 zł

nieruchomości: dom 128 mkw. - 900.000 zł

dochody: JDG działalność usługowa przychód i dochód - 27.419 zł, przychód - 3801 zł PIT-28, umowa o pracę - 86.034 zł, dieta radnego - 39.324 zł

samochód: Ford Mondeo z 2019, Peugeot 508 z 2013

kredyty: mieszkaniowy Własny ką na budowę domu - do spłaty - 85.347 zł, karta kredytowa limit - 17.000 zł do spłaty - 13.056 zł

Michał Kołaciński, praktyka lekarska

oszczędności: 702.648 zł

nieruchomości: dom 200 mkw. - 1.500.000 zł współ. z żoną, mieszkanie 42 mkw. - 350.000 zł, 40 mkw. - 350.000 zł, 5 działek budowlanych 10, 10, 10, 11, 11 arów - każda po 100.000 zł, 50% udziału w działce niezabudowanej 20 arów - 150.000 zł własność z żoną

dochody: z działalności przychód/dochód - 422.550 zł, dieta radnego - 20.111 zł, emerytura - 44.373 zł, umowa zlecenia - 620 zł, wynajem lokali - 30.000 zł

samochód: Malapa CX3 z 2021, Honda z 2023

kredyty: -

oszczędności: 45.000 zł, 2000 USD, 2000 euro

nieruchomości: dom 136 mkw. - 620.000 zł, mieszkanie 93 mkw. - 399.000 zł, działka budowlana 0,0728 ha 1/2 udziału w wewnętrznej drodze dojazdowej 0,0302 ha - 130.000 zł

dochody: umowa o pracę - 251.779 zł (wraz z wynagrodzeniem za pracę męża), umowa zlecenie i o dzieło - 78.080 zł, dieta radnego - 19.925 zł

samochód: Kia Stronic z 2022

kredyty: hipoteczny - 213.144 zł na budowę domu ING bank, pożyczka mieszkaniowa z ZOS - 7.332 zł

oszczędności: 45.000 zł, 2000 USD, 2000 euro

nieruchomości: dom 136 mkw. - 620.000 zł, mieszkanie 93 mkw. - 399.000 zł, działka budowlana 0,0728 ha 1/2 udziału w wewnętrznej drodze dojazdowej 0,0302 ha - 130.000 zł

dochody: umowa o pracę - 251.779 zł (wraz z wynagrodzeniem za pracę męża), umowa zlecenie i o dzieło - 78.080 zł, dieta radnego - 19.925 zł

samochód: Kia Stronic z 2022

kredyty: hipoteczny - 213.144 zł na budowę domu ING bank, pożyczka mieszkaniowa z ZOS - 7.332 zł

oszczędności: 45.000 zł, 2000 USD, 2000 euro

nieruchomości: dom 136 mkw. - 620.000 zł, mieszkanie 93 mkw. - 399.000 zł, działka budowlana 0,0728 ha 1/2 udziału w wewnętrznej drodze dojazdowej 0,0302 ha - 130.000 zł

dochody: umowa o pracę - 251.779 zł (wraz z wynagrodzeniem za pracę męża), umowa zlecenie i o dzieło - 78.080 zł, dieta radnego - 19.925 zł

samochód: Kia Stronic z 2022

kredyty: hipoteczny - 213.144 zł na budowę domu ING bank, pożyczka mieszkaniowa z ZOS - 7.332 zł

oszczędności: 45.000 zł, 2000 USD, 2000 euro

nieruchomości: dom 136 mkw. - 620.000 zł, mieszkanie 93 mkw. - 399.000 zł, działka budowlana 0,0728 ha 1/2 udziału w wewnętrznej drodze dojazdowej 0,0302 ha - 130.000 zł

dochody: umowa o pracę - 251.779 zł (wraz z wynagrodzeniem za pracę męża), umowa zlecenie i o dzieło - 78.080 zł, dieta radnego - 19.925 zł

samochód: Kia Stronic z 2022

kredyty: hipoteczny - 213.144 zł na budowę domu ING bank, pożyczka mieszkaniowa z ZOS - 7.332 zł

oszczędności: 45.000 zł, 2000 USD, 2000 euro

nieruchomości: dom 136 mkw. - 620.000 zł, mieszkanie 93 mkw. - 399.000 zł, działka budowlana 0,0728 ha 1/2 udziału w wewnętrznej drodze dojazdowej 0,0302 ha - 130.000 zł

Jacek Malczewski, nauczyciel SP 7

oszczędności: 43.000 zł

nieruchomości: mieszkanie 38 mkw. - 185.000 zł

dochody: umowa o pracę - 95.758 zł, dieta radnego - 36.000 zł, ZUS, odprawa emerytalna, emerytura - 85.186 zł, umowa zlecenie - 6.968 zł

samochód: -

kredyty: -

Jan Mandat, emeryt

oszczędności: 60.010 zł, lokata terminowa BS - 50.000 zł, 13.000 euro

nieruchomości: mieszkanie 41 mkw. - 350.000 zł, mieszkanie 28 mkw. - 180.000 zł, boks garażowy w zabudowie szeregowej 18 mkw. - 50.000 zł

dochody: emerytura - 100.936 zł, dieta radnego - 28.034 zł

samochód: Renault Scenic z 2013 - 25.000 zł

kredyty: -

Piotr Pawłowski, nauczyciel Zespół Placówek Specjalnych

oszczędności: 63.235 zł, 432 korony czeskie, 10,89 euro

nieruchomości: dom 180 mkw. - 800.000 zł, mieszkanie 54 mkw. - 350.000 zł

dochody: umowa o pracę - 142.543 zł, dieta radnego - 39.003 zł, wynajem mieszkania - 20.000 zł

samochód: VW Sharan z 2018 - 45.000 zł

kredyty: -

Mirosław Płaczkowski, TOP Kontrakt Mirosław Płaczkowski właściciel

oszczędności: 0 zł

nieruchomości: mieszkanie 114 mkw. - 800.000 zł, 35 mkw. - 208.000 zł, 54.9 mkw. - 350.000 zł

dochody: z działalności przychód/dochód - 877.828 zł/174.105 zł, dieta radnego - 22.170 zł, rada programowa TVP3 - 2.704 zł, zbicie jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych - 1.884 zł

samochód: Mazda CX5 z 2013 - 45.000 zł

kredyty: mieszkaniowy PKO BP - 378.000 zł, gotówkowy mBank - 25.900 zł zobowiązanie odrębne

Ireneusz Ruszel, Inspektor nadzoru Tauron Dystrybucja

oszczędności: 300.000 zł, 30.000 euro

nieruchomości: dom 160 mkw. - 800.000 zł, działka budowlana zabudowana budynkiem mieszkalnym, garażem, altaną rekreacyjną 3.200 mkw. - 300.000 zł, działka 1500 mkw. - 150.000 zł, garaż 3-stanowiskowy 60 mkw - 90.000 zł, altana rekreacyjna 30 mkw. - 60.000 zł

dochody: umowa o pracę - 149.434 zł, Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu - 157.641 zł, Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego we Wrocławiu - 1.340 zł, Agencja

oszczędności: 300.000 zł, 30.000 euro

nieruchomości: dom 160 mkw. - 800.000 zł, działka budowlana zabudowana budynkiem mieszkalnym, garażem, altaną rekreacyjną 3.200 mkw. - 300.000 zł, działka 1500 mkw. - 150.000 zł, garaż 3-stanowiskowy 60 mkw - 90.000 zł, altana rekreacyjna 30 mkw. - 60.000 zł

dochody: umowa o pracę - 149.434 zł, Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu - 157.641 zł, Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego we Wrocławiu - 1.340 zł, Agencja

oszczędności: 300.000 zł, 30.000 euro

nieruchomości: dom 160 mkw. - 800.000 zł, działka budowlana zabudowana budynkiem mieszkalnym, garażem, altaną rekreacyjną 3.200 mkw. - 300.000 zł, działka 1500 mkw. - 150.000 zł, garaż 3-stanowiskowy 60 mkw - 90.000 zł, altana rekreacyjna 30 mkw. - 60.000 zł

dochody: umowa o pracę - 149.434 zł, Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu - 157.641 zł, Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego we Wrocławiu - 1.340 zł, Agencja

oszczędności: 300.000 zł, 30.000 euro

nieruchomości: dom 160 mkw. - 800.000 zł, działka budowlana zabudowana budynkiem mieszkalnym, garażem, altaną rekreacyjną 3.200 mkw. - 300.000 zł, działka 1500 mkw. - 150.000 zł, garaż 3-stanowiskowy 60 mkw - 90.000 zł, altana rekreacyjna 30 mkw. - 60.000 zł

dochody: umowa o pracę - 149.434 zł, Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu - 157.641 zł, Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego we Wrocławiu - 1.340 zł, Agencja

oszczędności: 300.000 zł, 30.000 euro

nieruchomości: dom 160 mkw. - 800.000 zł, działka budowlana zabudowana budynkiem mieszkalnym, garażem, altaną rekreacyjną 3.200 mkw. - 300.000 zł, działka 1500 mkw. - 150.000 zł, garaż 3-stanowiskowy 60 mkw - 90.000 zł, altana rekreacyjna 30 mkw. - 60.000 zł

dochody: umowa o pracę - 149.434 zł, Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu - 157.641 zł, Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego we Wrocławiu - 1.340 zł, Agencja

oszczędności: 300.000 zł, 30.000 euro

nieruchomości: dom 160 mkw. - 800.000 zł, działka budowlana zabudowana budynkiem mieszkalnym, garażem, altaną rekreacyjną 3.200 mkw. - 300.000 zł, działka 1500 mkw. - 150.000 zł, garaż 3-stanowiskowy 60 mkw - 90.000 zł, altana rekreacyjna 30 mkw. - 60.000 zł

dochody: umowa o pracę - 149.434 zł, Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu - 157.641 zł, Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego we Wrocławiu - 1.340 zł, Agencja

oszczędności: 300.000 zł, 30.000 euro

Do Kluczborka pojedziemy już w sierpniu

Koniec wielkiego remontu. Pociągi pasażerskie na trasie Wrocław - Kluczbork wracają na tory.

PKP Polskie Linie Kolejowe kończą gruntowną modernizację prawie 100-kilometrowej linii nr 143.

Linia kolejowa nr 143, która łączy województwo dolnośląskie z opolskim, liczy około 97 kilometrów. Przebiega m.in. przez Oleśnicę i Bierutów, a regionalne połączenia obsługuje Polregio. Trasa od dawna przechodziła gruntowną przebudowę. Pasażerowie z niecierpliwością czekali na informacje, kiedy wreszcie wrócą regularne kursy.

Odpowiedź uzyskaliśmy od inwestora.

- Finiszujemy z pracami na trasie Oleśnica - Kluczbork. Aktualnie przewidujemy, że zasadnicze prace zakończą się do końca lipca, zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami. W późniejszym terminie mogą jeszcze być realizowane prace okołotorowe, które nie będą wpływać na ruch pociągów - poinformował **Radosław Ślodziński** z zespołu prasowego PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

Oficjalny termin zakończenia całego przedsięwzięcia (według umowy z CUPT) to 31 sierpnia.

Po zakończeniu inwestycji pociągi pasażerskie będą mogły jeździć z prędkością do 120 km/h, a towarowe do 80 km/h. Czas podróży na całej trasie skróci się o około 10 minut. Powstaną też nowe, wygodniejsze perony - m.in. w Solnikach Wielkich i Smardach - dostosowane do potrzeb osób mających trudności z poruszaniem się.

PKP PLK uspokaja też mieszkańców w sprawie nieoficjalnych doniesień o zamknięciu przejazdu kolejowego koło Nieciszowa.

- W ramach realizowanej inwestycji nie planujemy zamknąć na wspomnianych przejazdach kolejowo-drogowych - podkreśla przedstawiciel spółki.

Dla mieszkańców Oleśnicy, Bierutowa, Kluczborka i okolic to jedna z najważniejszych kolejowych inwestycji ostatnich lat. Sierpień ma przynieść długo wyczekiwany powrót pociągów na zmodernizowaną linię.

(hag)

Samowolka na torach



Postanowili przejazd zamknąć...

Kierowcy wściekli, policja interweniuje.

Cierpliwość oleśnickich kierowców znów została wystawiona na próbę. Po serii uciążliwych utrudnień związanych z rewitalizacją linii kolejowej 143 oraz budową przejścia pieszko-rowerowego pod wiaduktem na ulicy Wiejskiej, kierowcy wreszcie odetchnęli z ulgą. Radość trwała jednak krótko.

We wtorek nieoczekiwanie zamknięto przejazd kolejowy na Lucieniu, w obrębie ulic Wiejskiej i Łukanowskiej - kluczowy punkt dla ruchu w stronę Nieciszowa i południowej części miasta. W obrębie przejazdu zgromadzono materiały budowlane. Zaskoczenie i irytacja były duże. Okazało się, że wcześniej nie było żadnej oficjalnej zapowiedzi zamknięcia.

Budowlańcy ustawili co prawda tablice informacyjne, ale było ich za mało i były mało precyzyjne. Przejazd pozostawał zamknięty od godziny 8 do 14. Kierowcy informowali o problemach m.in. policję i Urząd Gminy w Oleśnicy.

Kierownik Referatu Budownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy **Paweł Łobacz** nie pozostawił wątpliwości.

- To była klasyczna samowola budowlana. Interwencyjne roboty w obrębie przejazdu prowadzone były bez żadnych uzgodnień i pozwoleń. Interweniowała policja. Według mojej wiedzy drobne prace remontowe miały być prowadzone w porze nocnej, bez ograniczania ruchu kołowego. Stało się, niestety, inaczej. Incydent będzie wyjaśniany - powiedział *Panoramie*. Ruch kołowy przywrócono jeszcze tego samego dnia w godzinach popołudniowych. (hag)

MIASTO W SKRÓCIE

Tragedia 33-latk

We wtorek przed godziną 18 służby zostały wezwane do interwencji przy ulicy Świętej Jadwigi. Powodem wezwania była próba samobójcza 33-latej

kobiety. Niestety, mimo podjętych działań, nie udało się jej uratować. Śledczy wykluczyli udział osób trzecich w zdarzeniu. Ciało zmarłej zostało przekazane do zakładu medycyny sądowej w celu przeprowadzenia sekcji.

Czy koczownik łamie prawo?

Czy prawo zabranie mieszkania w busie?...

Mężczyzna koczujący wraz ze swoim psem w busie, zaparkowanym na parkingu w Parku nad Stawami w Oleśnicy - opisywaliśmy to kilkakrotnie w „Panoramie”. Ostatnio w związku z pogryzieniem przez psa kobiety. Teraz wywołał ten temat Arkadiusz Kemblowski w mediach społecznościowych. Oto jego opis sytuacji:

„Od wielu tygodni na terenie oleśnickich stawów miejskich mieszka mężczyzna wraz ze swoim psem. W tej sprawie wypowiadali się już miejscy radni oraz przedstawiciele MOPS-u. Czas jednak mija, a problem wciąż pozostaje nierozwiązany.

Nie chodzi o to, by kogokolwiek piętnować czy odbierać mu godność. Każdy człowiek zasługuje

na pomoc i szacunek. Ale równie ważne jest bezpieczeństwo sanitarne oraz komfort mieszkańców korzystających z przestrzeni publicznej.

Z relacji osób odwiedzających stawy wynika, że wspomniany mężczyzna wykorzystuje miejskie poidelko do czynności związanych z codzienną higieną oraz pobieraniem wody do podstawowych potrzeb życiowych. Z tego samego poidelka korzystają później dzieci, seniorzy, spacerowicze i rowerzyści. Trudno udawać, że nie ma problemu.

Dlatego uważam, że do sprawy powinien odnieść się również Powiatowy Inspektor Sanitarny. Nie po to, aby kogokolwiek karać, lecz aby ocenić, czy obecna sytuacja nie stwarza zagrożenia sanitarnego i jakie rozwiązania należy wdrożyć.

Potrzebne są konkretne działania: pomoc dla osoby przebywającej na stawach oraz zapewnienie mieszkańcom bezpiecznych warunków korzystania z infrastruktury publicznej.

Empatia i odpowiedzialność nie wykluczają się. W dobrze funkcjonującym mieście powinny iść ze sobą w parze”.

Jeden z internautów sceptycznie odniósł się do interwencji Arkadiusza Kemblowskiego. Napisał tak: „Litości!! Arek są tematy, gdzie słusznie to pokazujesz, ale tutaj ODPUŚĆ. Tak czysto po ludzku nie wiesz, co gościa trafiło i póki nie łamie prawa, to czemu mu jeszcze „dokładać”?”.

No właśnie, czy mężczyzna, mieszkając w busie, łamie prawo? Wydaje się, że nie - niezależnie od tego, czy komuś się to podoba...

(kad)

Większe dotacje i łatwiejsze zasady

Program „Czyste Powietrze” z ważnymi zmianami.

Od 20 lipca weszły w życie zmiany w programie „Czyste Powietrze”, które mają ułatwić mieszkańcom korzystanie z dofinansowania na termomodernizację domów i wymianę źródeł ciepła. Nowe przepisy dotyczą wszystkich wniosków składanych od tej daty.

Jedną z najważniejszych zmian jest łatwiejszy dostęp do programu. Rozszerzono katalog wyjątków od wymogu posiadania nieruchomości przez określony czas. Z dofinansowania będą mogły skorzystać również osoby, które stały się właścicielami domu w wyniku zasiedzenia.

Dobra wiadomość czeka także osoby planujące ocieplenie bu-

dynku. Maksymalne stawki dotacji na wybrane prace termomodernizacyjne wzrosły o 10 procent. Wyższe dofinansowanie obejmie m.in. ocieplenie ścian, wymianę okien, drzwi zewnętrznych oraz bram garażowych.

Zmieniły się również zasady realizacji inwestycji. Beneficjenci korzystający z prefinansowania będą mieli 180 dni na wykonanie prac objętych zaliczką zamiast dotychczasowych 120 dni.

Program przewiduje także uproszczenie formalności. Dokumenty potwierdzające wykonanie części prac będą mogli wystawiać nie tylko mistrzowie kominarscy, ale również osoby posiadające odpowiednie uprawnienia budowlane. Ułatwiono również

przygotowywanie wniosków o dofinansowanie.

Jednocześnie zapowiedziano, że od 2027 roku program będzie wspierał wyłącznie najbardziej efektywne energetycznie źródła ciepła. Dofinansowanie nie będzie już obejmować m.in. kotłów elektrycznych, grzejników czy mat grzewczych - wsparcie zostanie dostępne dla pomp ciepła.

Bez zmian pozostają natomiast podstawowe zasady programu, w tym obowiązek wykonania audytu energetycznego, przedstawienia świadectwa charakterystyki energetycznej, funkcjonowanie systemu operatorów oraz zasada „jeden beneficjent – jeden budynek”.

(OAI)

Cztery firmy chcą przebudować Kusocińskiego

3,4 mln zł za nową drogę w Oleśnicy. To najtańsza oferta.

Będzie kolejna duża inwestycja drogowa. Miasto otworzyło oferty w przetargu na budowę drogi wraz z infrastrukturą techniczną w ulicy Kusocińskiego. Do postępowania zgłosiły się cztery firmy. Najniższą cenę zaproponował lokalny wykonawca.

Przedmiotem zamówienia jest budowa drogi w Kusocińskiego na odcinku od ulicy Rutkiewicz do

skrzyżowania z ulicą Bursztynową wraz z przebudową samego skrzyżowania. Inwestycja obejmie wykonanie niezbędnej infrastruktury technicznej.

Na realizację zadania miasto zabezpieczyło 4 mln zł, w tym są 2 mln zł dotacji przyznanej decyzją wojewody dolnośląskiej. Wszystkie oferty mieszczą się więc w zakładanym limicie.

Najtańszą propozycję złożyła Firma Transportowo-Sprzętowa Artur Grzyb z Oleśnicy. Wykonawca

wycenił prace na 3.400.000 zł i zadeklarował 96 miesięcy gwarancji i rękojmi.

Drugą najniższą ofertę przedstawiła firma Tom Trans Tomasz Walczak z Oleśnicy. Jej propozycja wyniosła 3.690.000 zł, również przy 96 miesięcznym okresie gwarancji.

Pozostałe oferty były wyższe: Miwo z Mirkowa - 4.398.603 zł, gwarancja 96 miesięcy ZBOiI Edward Kucyłyma z Oleśnicy - 4.464.055 zł, gwarancja 96 miesięcy. (OAI)

Ósma!

„Podobno nie ma takiego miasta jak Londyn. Skoro tak, postanowiłem to sprawdzić. Okazało się, że jest i nawet zorganizowali dwa koncerty Metalicy kończące trzyletnią trasę M72. Po drugim koncercie udało mi się spotkać z perkusistą zespołu, zaprezentować mój baner i dostać od niego pałeczkę perkusyjną (ósmą w mojej kolekcji). Całkiem fajne podsumowanie trasy!” - to relacja Sławka Wiatra z jego pogoni za ukochanym zespołem.



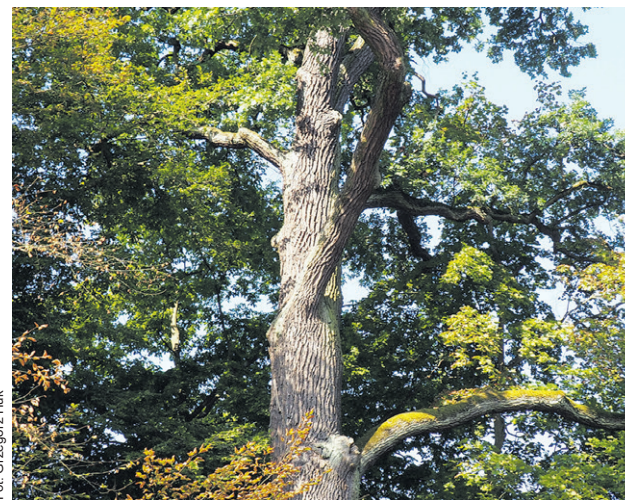
Czterech gigantów ze statusem **pomnika przyrody**



Platan przy szkole nr 1



Ten dąb ma około 200 lat



Upamiętni partnerstwo z Chrudimem

Jeden dąb ma prawie pięć metrów w obwodzie! Inne są niewiele mniejsze...

Rada Miasta Oleśnicy miała w poniedziałek 3 sierpnia podjąć cztery uchwały, które formalnie uznają za pomniki przyrody trzy potężne dęby szypułkowe w Parku Książąt Oleśnickich oraz jednego platana klonolistnego. To nie tylko formalność - to decyzja, która ma ochronić żywe legendarne drzewa przed zniszczeniem i jednocześnie uhonorować partnerstwa międzynarodowe oraz lokalną inicjatywę dzieci.

Ambasadorzy miast partnerskich

W najstarszym i najcenniejszym parku Oleśnicy rosną trzy

dęby, które mają zostać objęte ochroną.

„Dąb Miasta Partnerskiego Warendorf” - obwód pnia 483 cm, wysokość 26,4 m, wiek około 200 lat - rośnie przy ścieżce parkowej. Korona jest kopulasta, częściowo z odrostów, ale drzewo wykazuje silny potencjał regeneracyjny.

„Dąb Miasta Partnerskiego Jaunay-Marigny” jest jeszcze potężniejszy: 493 cm w obwodzie, 25 m wysokości, też ma około 200 lat. Stoi w środkowej części zachodniej ściany parku, wśród gęstego drzewostanu.

„Dąb Miasta Partnerskiego Chrudim” jest nieco młodszy (ok. 150 lat), ale i tak imponujący: 369 cm obwodu, 21,7 m wysokości. Rośnie u zbiegu ulic Wałowej

i Wałów Jagiellońskich, niedaleko placu zabaw. Dodatkowym atutem jest obecność chronionego grzyba - ozorka dębowego.

Nazwy nie są przypadkowe. To świadoma decyzja władz miasta, która ma podkreślić przyjaźń z partnerskimi miastami: niemieckim Warendorfem, francuskim Jaunay-Marigny i czeskim Chrudimem. Jak napisano w uzasadnieniach - to „inicjatywa edukacyjno-społeczna służąca budowaniu więzi między społecznościami”.

Platan Gaja - drzewo wybrane przez dzieci

Czwarty pomnik to platan klonolistny „Platan Gaja” rosnący przy ulicy Armii Krajowej, tuż obok historycznego budynku

szpitala, obecnie Centrum Usług Społecznych. Obwód 412 cm, wysokość 25,6 m, wiek zaledwie 82 lata - a już dominuje nad zwartą zabudową.

Nazwę wybrali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Książąt Oleśnickich w konkursie przeprowadzonym na przełomie maja i czerwca. Drzewo stoi dosłownie przy szkole, więc dzieci miały realny wpływ na to, jak będzie się nazywał „ich” pomnik przyrody.

Co to oznacza w praktyce?

Dla każdego z czterech drzew wprowadzone zostaną te same zakazy: niszczenia, uszkodzenia, zmiany ukształtowania terenu, zanieczyszczania gleby, zmiany

stosunków wodnych, zmiany sposobu użytkowania ziemi oraz umieszczania reklam. Wyznaczona zostanie też strefa ochronna - rzut korony plus 2 metry. Nadzór sprawuje burmistrz, a miasto będzie monitorować stan zdrowotny i wykonywać niezbędne prace pielęgnacyjne.

Projekty uchwał zostały uzgodnione z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska we Wrocławiu.

To nie tylko ochrona przyrody. To też czytelny sygnał: w Oleśnicy stare, okazałe drzewa mają wartość nie tylko przyrodniczą i krajobrazową, ale także symboliczną - łączą miasto z partnerami za granicą i angażują najmłodszych mieszkańców.

(OAI)



I kto to kupi?...



Zasłoni go las?



Kiedyś tętnił życiem...

Te kioski straszą od lat!

Rdza, chwasty i zapomnienie...

W Oleśnicy problem porzuconych i zaniedbanych obiektów nie dotyczy już tylko samochodów. Coraz bardziej widoczna staje się plaga opuszczonych kiosków i pawilonów handlowych, które od wielu lat niszczej na oczach mieszkańców.

Niektóre z nich stoją puste od dobrych kilku lat, powoli stając się smutną wizytówką miasta. Ich wygląd woła o pomstę do nieba, a okoliczni mieszkańcy zadają sobie coraz częściej jedno pytanie: czy ktokolwiek w ogóle ma zamiar się nimi zająć? Najbardziej charakterystyczny przykład znajduje się przy przystanku au-

tobusowym na ulicy Klonowej. Jeszcze kilka lat temu działał tu popularny punkt Lotto, można było kupić prasę i papierosy. Dziś to rdzewiejący wrak, który odstrasza przechodniów.

Podobnie wygląda sytuacja przy ulicy Wojska Polskiego, gdzie stoi kolejny metalowy pawilon. Przez lata pełnił funkcję

handlową, dziś stanowi jedynie świadectwo obojętności właściciela.

Trzeci z opuszczonych obiektów to niewielki murowany budynek dawnego sklepu spożywczego przy ulicy Sudół. O tym, jak długo stoi bez opieki, najlepiej świadczy bujna, dzika roślinność, która całkowicie go zarosła.

Sprawa budzi tym większe kontrowersje, że podobne pro-

blemy z porzuconymi pojazdami władze miasta próbują jakoś rozwiązywać. Tymczasem w przypadku kiosków i pawilonów użytkowych panuje cisza.

Czy Urząd Miasta monitoruje te obiekty?

Czy wobec porzuconych nieruchomości handlowych również obowiązuje zasada „wolnej amerykanki”?

Grzegorz Huk

Miód, wino i Europa na Rynku

Pszczelarze we współpracy z miastem szykują kolejną edycję tego święta.

6 września oleśnicki Rynek ponownie stanie się miejscem spotkania miłośników miodu, lokalnych produktów i pszczelarskich tradycji. Powiatowe Zrzeszenie

Pszczelarzy w Oleśnicy planuje organizację Święta Miodu i Wina z okazji obchodów Dnia Europy, na które złożyło ofertę do Urzędu Miasta Oleśnica.

Celem wydarzenia będzie popularyzacja miodu i innych produktów pszczelich oraz zwrócenie uwagi na ogromną rolę

pszczół w utrzymaniu bioróżnorodności, rolnictwie i gospodarce. Organizatorzy chcą również promować pszczelarstwo jako ważną i szlachetną działalność. Impreza odbędzie się na oleśnickim Rynku.

Podczas wydarzenia uczestnicy będą mogli odwiedzić stoiska

z miodami, propolisem, pyłkiem pszczelim, pierzgą, świecami z wosku oraz miodami pitnymi. Tradycyjnie odbędzie się także konkurs na najlepszy miód w około dziesięciu kategoriach, w którym przyznane zostaną nagrody dla najlepszych producentów.

Powiatowe Zrzeszenie Pszczelarzy zrzesza około 180 pszczelarzy z całego powiatu, którzy opiekują się ponad 4680 rodzinami pszcze-

limi. Organizacja podkreśla, że Święto Miodu i Wina odbywa się od kilkunastu lat i na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych wydarzeń.

Całkowity koszt organizacji wydarzenia oszacowano na 3 tys. zł, z czego 2,5 tys. zł ma pochodzić z dotacji miasta, a pozostałe 500 zł stanowić będzie wkład własny organizatorów.

(OAI)

Policyjne awanse i wyróżnienia



Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Fot. Krzysztof Dzieńdzic



Panie uhonorowano dodatkowo różami

Awansy wręczali wicekomendant wojewódzki i komendant powiatowy

Podczas powiatowych obchodów Święta Policji w Oleśnicy wręczono akty mianowania na wyższe stopnie służbowe, nagrody samorządowe oraz wyróżnienia dla funkcjonariuszy.

Policja z powiatu oleśnickiego obchodziła 31 lipca Święto Policji na zamku w Oleśnicy. Uroczystość z udziałem funkcjonariuszy, przedstawicieli władz lokalnych, zaproszonych gości odbyła się w sali konferencyjnej. Obecny był zastępca komendanta wojewódzkiego Policji insp. Tomasz Jędrzejowski. Gospodarzem uroczystości był komendant powiatowy Policji podinsp. Rafał Adamczyk, a jej dowódcą podk. Krzysztof Gawlikowski, komendant Komisariatu Policji w Twardogórze. Całość prowadziła oficer prasowy komendanta powiatowego Policji w Oleśnicy mł. asp. Karolina Walczak.

Podczas uroczystości wręczono akty mianowania na wyższe stopnie służbowe oraz nagrody dla funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Oleśnicy.

Na stopień młodszego inspektora Policji awansował podinspektor

Marek Stolecki, pierwszy zastępca komendanta powiatowego Policji w Oleśnicy.

Awans na stopień podinspektora Policji otrzymała nadkomisarz Justyna Tomaszewska. Na stopień nadkomisarza Policji mianowani zostali komisarze Piotr Szybiak i Maciej Wylega.

Na stopień aspiranta sztabowego Policji awansowali starsi aspiranci: Jan Szostak, Maciej Wąsik, Dawid Sroka, Bartłomiej Niełacny.

Na stopień starszego aspiranta Policji mianowani zostali aspiranci: Jarosław Mistygacz, Robert Kowalski, Waldemar Mazepa, Kamil Kempa, Marek Goś, Rafał Armuła.

Awans na stopień aspiranta Policji otrzymali młodszy aspiranci: Adam Kotliński, Zbigniew Kruszelnicki, Marcin Piasecki, Szymon Zawadzki, Karolina Walczak, Michał Biernacki.

Na stopień sierżanta sztabowego Policji mianowani zostali starsi sierżanci: Izabela Bandziak, Mateusz Dębski, Piotr Dryka, Przemysław Florecki, Łukasz Skonieczny, Krystian Żarecki, Magdalena Jaros.

Na stopień starszego sierżanta Policji awansowali sierżanci: Sylwester

Płoch, Patryk Wieczorek, Natalia Stajszczyk, Kamil Słowiński, Wiktoria Kwiatkowska.

Na stopień starszego posterunkowego Policji mianowani zostali posterunkowi: Daria Czapłowska, Michał Fidler, Dominika Gorczyca, Dawid Jaros, Wojciech Kozina, Igor Skoczylas, Weronika Wróbel, Wiktoria Florczak.

Komendant powiatowy Policji uhonorował pracowników cywilnych oraz osoby reprezentujące instytucje współpracujące z Komendą Powiatową Policji: prokurator rejonową Beatę Ciesielską, komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej bryg. Łukasza Słomę, Mariusza Orlaka z Dobroszyckiej Grupy Strzeleckiej. Były też nagrody od Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów.

Podczas uroczystości wręczono również nagrody przyznane przez samorządy za wzorową służbę i zaangażowanie w zapewnianie bezpieczeństwa mieszkańcom.

Nagrody Starosty Powiatu Oleśnickiego otrzymali aspirant sztabowy Andrzej Bujak i młodszy aspirant Małgorzata Nawrot.

Nagrody Burmistrza Miasta Oleśnicy trafiły do aspirantów sztabowych Pawła Moscha i Macieja Dąbka, aspiranta Sebastiana Huka, młodszego aspiranta Sebastiana Fliśki, starszego sierżanta Łukasza Skoniecznego.

Wójt Gminy Oleśnica wyróżnił funkcjonariuszy Rewiru Dzielnicy Wydziału Prewencji KPP w Oleśnicy: aspirantów sztabowych Jakuba Żyłaka i Leszka Stępnia oraz aspiranta Marcina Piaseckiego.

Nagrody i wyróżnienia przyznali także przedstawiciele pozostałych samorządów powiatu. Burmistrz Miasta i Gminy Bierutów wyróżnił sierżanta sztabowego Izabelę Bandziak, sierżant Sarę Łatkę oraz sierżanta Filipa Pawlaka. Nagrody Wójta Gminy Dobroszyce otrzymali aspirant sztabowy Piotr Jaworski i młodszy aspirant Marek Kołodziejczyk. Wójt Gminy Dziadowa Kłoda uhonorował aspiranta sztabowego Marcina Krasę i aspirant Marię Myszkowską.

Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra nagrodził sierżant Martę Franczak oraz starszego posterunkowego Igora Skoczylasa. Bur-

mistrz Miasta i Gminy Międzybórz wyróżnił aspirantów sztabowych Bartłomieja Niełacnego i Dawida Srokę, Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy Syców otrzymała sierżant Paulina Dymała.

Podziękowania i życzenia złożył policjantom i ich rodzinom starosta Wojciech Paszkowski, wraz z przewodniczącym Rady Powiatu Janem Bronsiem.

Policja podziękowała samorządowcom za wsparcie.

Uczestnicy uroczystości przekazali też upominki na rzecz dzieci z Powiatowej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Bierutowie, które przyjął od nich dyrektor Paweł Wolko.

Na dziedzińcu zamkowym prezentowano sprzęt i wyposażenie Policji. Demonstrowano specjalistyczny sprzęt Policji Jednostki Komisariat Wodnego, radiowozy, motocykle. Szczególnie zainteresowanie wywoływał lekki transporter opancerzony Tur 6, będący na wyposażeniu Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego we Wrocławiu.

Krzysztof Dzieńdzic

Dworzec na wystawie



Fot. OBP

Wystawa jest czynna w bibliotecznym holu

Ta wystawa to zapis historii oraz dokument współczesnych przemian jednego z najważniejszych obiektów miasta.

„Dworzec wizytówką Oleśnicy” - wystawa autorstwa Krzysztofa Dzieńdzica, zorganizowana przez Miasto Oleśnica z okazji zakończenia remontu dworca kolejowego, miała swoją premierę podczas uroczystości jego oficjalnego otwarcia.

Początkowo była prezentowana w kęgelni, a następnie przeniesiono

ją na oleśnicki Rynek, gdzie zyskała formę plenerowej ekspozycji. W tej odsłonie została wzbogacona o fotografie wnętrza kęgelni przygotowane przez OKR „Atol”.

Ekspozycja składa się z dziesięciu plansz prezentujących historię dworca i kolei w Oleśnicy, dawne karty pocztowe z wizerunkiem dworca, stan zabytkowego obiektu przed remontem, organizowane tam wydarzenia kolejowe i halloweenowe, kolejne etapy modernizacji, kalendarium inwestycji oraz jej finał.

Pokazuje również sposób zagospodarowania odnowionego dworca, ze szczególnym uwzględnieniem działalności rozrywkowo-sportowej kęgelni oraz aktywności kulturalnej i edukacji artystycznej prowadzonej przez Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki.

Otwarcie dworca po kilkuletnim remoncie komentują burmistrz Oleśnicy Adam Horbach, były burmistrz Jan Bronś oraz członek Zarządu PKP S.A. Paweł Lisiewicz. Adam Horbach podkreśla: „Chcemy, aby był prawdziwą wizytówką Oleśnicy - miasta, które jest bliskie swoim mieszkańcom i tworzone z myślą o nich. Zapraszam Państwa do tego miejsca - teraz jeszcze bardziej naszego”.

Oleśnicka Biblioteka Publiczna zaprasza do obejrzenia tej kompetentnie opracowanej i atrakcyjnie zaprojektowanej graficznie ekspozycji. Obok interesujących treści prezentuje ona liczne fotografie i ilustracje, stanowiąc jednocześnie zapis historii oraz dokument współczesnych przemian jednego z najważniejszych obiektów miasta.

Wystawę podziwiać można w holu biblioteki przy ul. M. Reja 10 do końca sierpnia.

Joanna Reut-Łuczowska,
OBP im. M. Reja

MIASTO W SKRÓCIE

Powtórka przetargu na Park&Ride

SDM ponownie szuka wykonawcy dokumentacji projektowej dla budowy parkingu Park&Ride przy ul. Wojska Polskiego. Pierwsze postępowanie zostało unieważnione, ponieważ jedyna złożona oferta przekroczyła zakładany budżet. Na realizację zamówienia jest 250 tys. zł. Ofertę złożyła tylko jedna firma - Drogim z Wrocławia, która zaproponowała wykonanie dokumentacji za 322.998 zł. Planowany parking Park&Ride ma umożliwić mieszkańcom pozostawienie samochodów i dalszą podróż innymi środkami transportu. To element działań mających poprawić komunikację i ograniczyć ruch samochodowy w mieście.

100 tys. zł na nowe okna

Zakład Budynków Komunalnych rozstrzygnął postępowanie dotyczące wymiany stolarki okiennej w lokalach mieszkalnych należących do miejskiego zasobu. Do zapytania ofertowego zgłosiły się cztery firmy. Najkorzystniejszą ofertę złożyła oleśnicka spółka Anwil S.C. D. Zając, M. Tomaszewski, która zaproponowała realizację zadania za 98.900 zł. Pozostałe oferty były wyższe: Okno-Tech ze Słupska - 99.992 zł, Libra Invest sp. z o.o. z Oleśnicy - 145.734 zł i MGPS z Wrocławia - 181.668 zł.

Koniec z piecami kaflowymi

ZBK szuka firmy, która wyremontuje mieszkanie przy ulicy Mikołaja Reja 9/10. Zakres prac obejmuje m.in. zmianę ogrzewania na gazowe, likwidację pieców kaflowych, wymianę instalacji wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej, remont łazienki i kuchni, nowe posadzki, malowanie oraz wymianę okien i drzwi. W mieszkaniu zostanie także wydzielone dodatkowe pomieszczenie mieszkalne. Po remoncie lokal ma zyskać wyższy standard i być dostosowany do obecnych wymagań technicznych.

Dzieła z Sycowa i Oleśnicy w Pawilonie Czterech Kopuł

Towarzystwo Świętego Marka z Sycowa na wyjątkowym wernisażu we Wrocławiu.

Przedstawicielki Zarządu Towarzystwa Świętego Marka z Sycowa uczestniczyły w uroczystym wernisażu wystawy „Stulecie. W rocznicę wielkiej wystawy śląskiej sztuki średniowiecznej”, który odbył się 30 lipca w Pawilonie Czterech Kopuł we Wrocławiu. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli najważniejszych instytucji muzealnych w Polsce oraz miłośników dziedzictwa kulturowego Śląska.

Ekspozycja, przygotowana pod kuratelą dr Agaty Stasińskiej, nawiązuje do historycznej wystawy „Śląskie malarstwo i rzeźba doby średniowiecza”, otwartej dokładnie sto lat temu – 1 sierpnia 1926 roku

– w tym samym miejscu. Obecna prezentacja stanowi pierwszą odsłonę ogólnopolskiego projektu „Gotyk w Polsce”, którego kolejne części zostaną zaprezentowane w Muzeum Narodowym w Poznaniu oraz na Zamku Królewskim na Wawelu. W inauguracji uczestniczyli również dyrektorzy tych instytucji – Tomasz Łęcki oraz prof. Andrzej Betlej.

Szczególnym powodem do dumy dla mieszkańców Sycowa i regionu jest obecność na wystawie XIV-wiecznego krucyfiksu z kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sycowie. Zwiedzający mogą zobaczyć również epitafium Kaspra von Rorau z kościoła pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy.

– To niezwykle wzruszające zobaczyć tak cenny zabytek z na-



Renata Wojciechowska i Małgorzata Kozłowska - przy sycowskiej rzeźbie

szego miasta w gronie najwybitniejszych dzieł średniowiecznej sztuki Śląska. Czuliśmy ogromną satysfakcję, że dziedzictwo Sycowa zostało dostrzeżone i odpowiednio wyeksponowane – podkreślają przedstawicielki Towarzystwa Świętego Marka.

Członkinie Towarzystwa zwracają uwagę, że wystawa nie tylko prezentuje bezcenne dzieła sztuki, ale także przypomina o znaczeniu ochrony lokalnego dziedzictwa kulturowego.

– To ekspozycja, którą warto zobaczyć. Pokazuje bogactwo śląskiej

sztuki średniowiecznej i pozwala spojrzeć na nasze zabytki w szerszym, europejskim kontekście. Gorąco zachęcamy do odwiedzenia Pawilonu Czterech Kopuł – zachęcają.

Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do końca roku.

Krzysztof Dziedzic



Epitafium Kaspra von Rorau z około 1514 roku, pochodzące z kościoła pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy, to renesansowe malowidło tablicowe, wykonane techniką tempery na drewnie i bogato dekorowane złotem płatkowym. Przedstawia klęczącego fundatora Kaspra von Rorau, ukazanego w modlitwie przed zmartwychwstałym Chrystusem, w towarzystwie świętych orędowników. Kompozycja łączy jeszcze późnogotycką stylistykę z rodzącymi się wpływami renesansu, a jednocześnie jest cennym świadectwem kultury artystycznej i religijnej początku XVI wieku na Śląsku.



Figura Chrystusa Ukrzyżowanego z kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sycowie to wyjątkowa rzeźba wykonana około 1370–1380 roku przez śląskiego mistrza z kręgu tzw. Madonn na Lwach – jednego z najważniejszych środowisk rzeźbiarskich późnego średniowiecza na Śląsku. Wyrzeźbiona w drewnie lipowym figura zachowała charakterystyczne cechy gotyckiej sztuki sakralnej: smukłą sylwetkę Chrystusa, wyraźnie zaznaczone cierpienie oraz głęboką ekspresję twarzy. Dzieło należy do najcenniejszych średniowiecznych zabytków sakralnych Ziemi Sycowskiej i stanowi świadectwo wysokiego poziomu śląskiej rzeźby XIV wieku.

W godzinę „W” pod obeliskiem

Oleśnica uczciła pamięć Powstańców Warszawy przy dźwiękach „Mazurka Dąbrowskiego”.

Na skwerze u zbiegu ulic Rzemieślniczej i Matejki odbyły się 1 sierpnia miejskie obchody Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego. Uroczystość zorganizowały władze samorządowe miasta.

Ceremonia rozpoczęła się tuż po rozbrzmieniu sygnałów alarmowych, które co roku o godzinie „W” przypominają o wybuchu Powstania Warszawskiego. Przy

pamiątkowym obelisku „Bohaterów Powstańców Warszawy” wartę honorową oraz poczet flagowy wystawił 82. Oleśnicki Batalion Ewakuacji Sprzętu. Dowódcą uroczystości był mjr Mateusz Dębski.

Przy dźwiękach „Mazurka Dąbrowskiego” na maszt podniesiono flagę państwową. Następnie okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Oleśnicy Adam Horbach, podkreślając znaczenie pamięci o bohaterach Powstania Warszawskiego oraz ich ofierze złożonej w walce o wolność Polski.

Po części oficjalnej delegacje reprezentujące władze samorządowe miasta i powiatu, służby mundurowe, organizacje kombatanckie, partie i środowiska polityczne oraz placówki oświatowe złożyły pod obeliskiem wiązanki kwiatów.

W uroczystości uczestniczyło około 50 mieszkańców Oleśnicy. Niektórzy przyszedli z białoczerwonymi flagami, oddając w ten sposób hołd uczestnikom Powstania Warszawskiego i podkreślając znaczenie pamięci o jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski.

(kad)



Reprezentanci szkół podstawowych byli także obecni

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Kwiaty, znicze i transparent pod murałem

Oleśniczanie spotkali się też pod murałem w 82. rocznicę Powstania Warszawskiego.

Blisko sto osób wzięło udział w uroczystym upamiętnieniu 82. rocznicy Powstania Warszawskiego, które odbyło się pod symbolicznym murałem przy ul. Krzywoustego w Oleśnicy.

Już kwadrans przed godziną „W” w okolicy muralu zaczęli gromadzić się mieszkańcy. Z przenośnego głośnika płynęły powstańcze pieśni, w tym jedna z najnowszych – „Dziewczyna z granatem” z serialu „Czas honoru”. Punktualnie o 17, gdy nad miastem zawyły syreny, grupa mło-



To jest coroczna tradycja środowisk prawicowych

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

dych ludzi rozwinęła transparent z napisem „Wykuci w skale naszej pamięci”. Chwilę później odśpiewano hymn narodowy.

Jak co roku pod podobizną powstańca zapalono znicze i złożono wiązanki kwiatów. Wśród osób, które złożyły hołd, byli m.in. były burmistrz Michał Kołaciński, członkowie Nowej Nadziei – Remigiusz Szczuraszek, Michał Pawelec i Paweł Bielański, a także reprezentant lokalnych struktur Prawa i Sprawiedliwości – Dawid Jankowski. Obecna była też grupa sympatyków „Gazety Polskiej” z Długołęki.

Część uczestników udała się następnie pod kamień upamiętniający

Żołnierzy Wyklętych. Tym razem nie odpalono rac, choć ubrani po cywilnemu policjanci z kamerą – jak zauważyli organizatorzy – wydawali się właśnie na to czekać. Ich obecność wywołała komentarze. Słychać było pytania, w jakim celu i na czyje polecenie funkcjonariusze z nieoznakowanego radiowozu rejestrowali przebieg spokojnego i legalnego zgromadzenia, jakby chcieli zidentyfikować jego uczestników.

O godzinie 18 w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia odprawiono nabożeństwo w intencji uczestników powstańczego zrywu.

(hag)

Młyn z Dobrej promował Dolny Śląsk



Tak promuje się wiejski młyn

Z Dobrej do Warszawy. Ireneusz Grela pokazał siłę lokalnych tradycji.

Dolnośląskie smaki, tradycje i lokalne produkty zawitały do Warszawy. Wśród wystawców reprezentujących region znalazł się przedstawiciel powiatu oleśnickiego.

W Narodowym Instytucie Kultury i Dziedzictwa Wsi w Warszawie odbyło się wydarzenie „Zasmakuj w Dolnym Śląsku”, zorganizowane przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego.

Celem imprezy było pokazanie Dolnego Śląska z nieco innej strony - przez jego smaki, regionalne produkty, tradycje kulinarne oraz ludzi, którzy każdego dnia dbają o zachowanie lokalnego dziedzictwa.

Na uczestników czekały stoiska dolnośląskich producentów, degustacje, warsztaty kulinarne i edukacyjne, pokazy gotowania na

żywo oraz występy zespołów ludowych. Odwiedzający mogli spróbować regionalnych produktów, porozmawiać z twórcami i zobaczyć, jak dawne tradycje są dziś łączone z nowoczesnymi pomysłami.

Wydarzenie było nie tylko promocją dolnośląskiej kuchni, ale również okazją do spotkania z producentami, kołami gospodyń wiejskich i osobami, które pielęgnują kulturę oraz zwyczaje dolnośląskiej wsi.

Jednym z reprezentantów naszego regionu był Ireneusz Grela z Dobrej. Młynarz wraz z synem Piotrem przygotowali efektowne stoisko, na którym prezentowali działalność młyna oraz tradycje związane z lokalnym przetwórstwem zboża.

Ich obecność w Warszawie była okazją, aby pokazać, że także niewielkie miejscowości Dolnego Śląska mają swoje wyjątkowe historie, produkty i ludzi, którzy potrafią skutecznie promować region poza jego granicami. (hag)

Kobiet, nie czekaj!

TWARDOGÓRA • Przyjedzie mammobus. Kobiety mogą wykonać bezpłatną mammografię.

5 i 24 sierpnia przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Twardogórze pojawi się mammobus, w którym kobiety będą mogły wykonać bezpłatne badanie mammograficzne w ramach profilaktyki raka piersi.

Stanie przy hali sportowo-widowiskowej na ulicy Wrocławskiej.

Badanie skierowane jest do kobiet w wieku 45–74 lata i można je wykonać bez skierowania. Mammografia pozwala wykryć zmiany na wczesnym etapie, kiedy leczenie jest najskuteczniejsze.

Rejestracja odbywa się online lub telefonicznie. Na badanie wystarczy zabrać dokument potwierdzający tożsamość. Sama



Stanie na Wrocławskiej

mammografia trwa około 5 minut. Organizatorzy przypominają, że regularna profilaktyka może uratować życie. Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem u kobiet, ale wcześniej wykryty daje bardzo duże szanse na skuteczne leczenie.

(OAI)

Namiot pneumatyczny na kółkach

GMINA OLEŚNICA • Samorząd rusza z zakupem sprzętu ratowniczego.

Gmina Oleśnica ogłosiła zapytanie ofertowe na zakup specjalistycznego namiotu pneumatycznego na przyczepie wraz z pełnym wyposażeniem. Wartość zamówienia nie przekracza 170 tys. zł netto, a finansowanie pochodzi z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026.

Przedmiotem zamówienia jest fabrycznie nowy namiot ratowniczy, który można rozstawić w kilka minut na dowolnym terenie. Ma służyć jako przestrzeń do akcji ratowniczej, tymczasowego schronienia, opieki medycznej, zaplecza logistycznego lub centrum organizacyjnego. Minimalna powierzchnia bazowa to 34 m², wysokość od 2,5 m, szerokość 5–6 m, a długość 5–8,5 m. Namiot musi wytrzymywać temperatury od –30 do +50°C, mieć ogniotrwałe, wodoszczelne i odporne na UV poszycie, antypoślizgową podłogę oraz stelaż pneumatyczny. Waga samej konstrukcji z pokrowcem nie może przekroczyć 120 kg. Do kompletu dołączone mają być pompa elektryczna 230 V, pokrowiec, linki, kotwy, młotek oraz nadrukowany logotyp gminy.

W pakiecie znalazły się też: nagrzewnica olejowa o mocy min. 21 kW i wydatku ciepłego powietrza min. 1550 m³/h, klimatyzator, zestaw oświetlenia LED, 10 łóżek polowych, 10 krzeseł składanych, 2 stoły polowe i 10 śpiworów wielosezonowych, przedłużacz bębnowy min. 30 m, agregat prądoworczy min. 5 kW, przyczepa jednoosiowa hamowana o DMC 750 kg z zabudową aluminiową i plandeką, homologacją europejską i gwarancją min. 24 miesiące.



Chcą kupić taki namiot

Dostawa ma trafić do Urzędu Gminy do 30 września. Kryterium wyboru jest wyłącznie cena.

Technologia namiotów pneumatycznych opiera się na wykorzystaniu powietrza (lub innego gazu) jako głównego elementu nośnego konstrukcji.

Zamiast klasycznych rur metalowych lub plastikowych namiot ma system rur/dźwigarów wykonanych z wytrzymałej, elastycznej tkaniny (najczęściej PVC lub podobny materiał techniczny). Te rury są szczelne i tworzą „szkielet” namiotu.

Za pomocą pompy elektrycznej (zwykle 230 V) lub ręcznej powietrze jest włączane do rur. W miarę wzrostu ciśnienia rury usztywniają się i unoszą poszycie namiotu. Cały proces trwa zwykle od kilku do kilkunastu minut. Każda sekcja stelaża ma zawory, które: automatycznie upuszczają nadmiar powietrza (chronią przed przepompowaniem i pęknięciem), pozwalają na

kontrolowane spuszczenie powietrza przy składaniu.

Zewnętrzna tkanina (ogniotrwała, wodoszczelna, odporna na UV i uszkodzenia mechaniczne) jest na stałe połączona ze stelażem lub mocowana do niego. Podłoga najczęściej jest integralna i wykonana z materiału antypoślizgowego.

Po napompowaniu namiot kotwiczony linkami i szpilkami/kotwami do podłoża. Dzięki niskiej wadze i elastyczności konstrukcji dobrze radzi sobie na nierównym terenie.

Główne zalety tej technologii to: bardzo szybkie rozstawianie i składanie (kluczowe w ratownictwie), niska waga, brak sztywnych elementów, które mogą się zginać lub łamać, możliwość pracy w szerokim zakresie temperatur, łatwy transport - po spuszczeniu powietrza zajmuje mało miejsca i mieści się na przyczepie.

(OAI)

Grill, spotkania i odpoczynek

LIGOTA RYBIŃSKA • Nowa altana powstanie we wsi. Gmina szuka wykonawcy.

Gmina Międzybórz planuje zagospodarowanie terenu rekreacyjnego w Ligocie Rybińskiej. Ogłoszono zapytanie ofertowe na budowę otwartej altany wraz z wykonaniem podłoża z kostki brukowej.

Nowy obiekt ma powstać na działce nr 53/1 i służyć mieszkańcom jako miejsce spotkań, wypoczynku oraz integracji.

Zakres prac obejmie m.in. wykonanie drewnianej konstrukcji altany, dachu pokrytego dachówką, estetycznego wykończenia wnętrza dachu, wykonanie nawierzchni z kostki oraz uporządkowanie terenu po zakończeniu robót.



Mieszkańcom się marzy taki obiekt

Wykonawca będzie również zobowiązany do zapewnienia niezbędnych materiałów, dokumentacji powykonawczej oraz udzielenia minimum 24-miesięcznej

gwarancji. Zgodnie z założeniami prace powinny zostać wykonane w ciągu 4 tygodni od podpisania umowy.

(OAI)

Cyberbezpieczeństwo za 400 tysięcy

MIĘDZYBÓRZ • Samorząd inwestuje w cyberbezpieczeństwo.

Gmina Międzybórz otworzyła oferty w postępowaniu dotyczącym projektu „Cyberbezpieczna Gmina Międzybórz”.

Na realizację zadania samorząd przeznaczył 390.521 zł. Wpłynęła jedna oferta - złożyła ją firma Adam Bu-

dzik Netway Group z Sośni, która wyceniła swoje usługi na 405.900 zł. Oznacza to, że zaproponowana kwota jest wyższa od założonego budżetu o około 15 tys. zł.

Projekt „Cyberbezpieczna Gmina Międzybórz” ma na celu poprawę ochrony systemów informatycznych urzędu oraz zwiększenie bezpieczeństwa danych.

(OAI)

Zuchwali, czyli stare, ale jare



W Dobroszycach powitały ich „Leszczynki”

DOBROSZYCE • Zjechały motoryzacyjne perełki. Takich aut nie widuje się codziennie!

Ponad 30 zabytkowych samochodów przez kilka godzin można było podziwiać we wtorkowe popołudnie w Dobroszycach. Na parking przed halą sportową zjechały prawdziwe motoryzacyjne perełki w ramach VI edycji Międzynarodowego Rajdu Pojazdów Zabytkowych „Tylko dla Zuchwałych”.

Tegoroczna trasa rajdu prowadzi przez Dolny Śląsk, Opolszczyznę i Wielkopolskę. Uczestnicy mają do pokonania aż 1000 kilometrów, a wielki finał zaplanowano na Placu Gołębim we Wrocławiu.

Jak mówił w rozmowie z *Panoramą* komandor rajdu i prezes organizującego wydarzenie Jaworskiego Stowarzyszenia Miłośników Motoryzacji **Andrzej Giera**, impreza na stałe wpisała się już w kalendarz letnich wydarzeń automobilowych.

- Nazwa rajdu idealnie oddaje jego charakter. To prawdziwy maraton wytrzymałości zarówno dla załóg, jak i ich wiekowych maszyn - podkreśla komandor.

O randze wydarzenia świadczą również prestiżowe patronaty honorowe. Tegoroczną edycję objęły m.in. Ministerstwo Sportu i Turystyki, Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Konsulat Generalny Niemiec we Wrocławiu oraz władze Wrocławia i Jawora.

Miłośnicy klasycznej motoryzacji z Jawora odwiedzili już wcześniej powiat oleśnicki. Dwa lata temu ich zabytkowe pojazdy można było oglądać na oleśnickim Rynku.

- Cemu tym razem nie zjechałiscie do Oleśnicy? - zapytaliśmy Andrzeja Gierę.

- Już dzwonił do mnie w tej sprawie. Pamiętamy oleśnicką gościnność, jednak założenia rajdu przewidują zmianę trasy, tak aby prezentować się w różnych miastach i regionach. Chcemy również urozmaicać przejazd załogom pod względem poznawczym - odpowiedział komandor.

Tym razem gospodarzem motoryzacyjnego spotkania były Dobroszyce, które - jak podkreślali



To prawdziwy obiekt zabytkowy

organizatorzy - przyjęły uczestników wzorowo. Rajdowców powitali wójt gminy Artur Ciosek oraz reprezentująca Zarząd Województwa Dolnośląskiego Natalia Gołąb.

Na uczestników i mieszkańców czekała strefa gastronomiczna przygotowana przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich Nowe Babki, a także występ zespołu folklorystycznego Leszczynki. Wakacyjny klimat podkreślały kolorowe leżaki ustawione na trawie.

Dopisała również pogoda. Słoneczne popołudnie sprzyjało zarówno organizatorom, jak i licznie zgromadzonej publiczności, która mogła z bliska zobaczyć wyjątkowe samochody z historią.

Wśród prezentowanych pojazdów znalazły się m.in. przedwo-

jenne Ople, Mercedesy oraz pięknie odrestaurowany Citroën. Duże zainteresowanie wzbudził także nieco nietypowy Chevrolet 3100 Pickup z 1956 roku, który zachował oryginalny charakter, wraz z efektowną prawdziwą rdzą na karoserii i dużą tablicą z napisem „obiekt zabytkowy”.

W rajdzie uczestniczyły nie tylko polskie załogi. Do Dobroszyc przyjechali także miłośnicy motoryzacji z Niemiec i Austrii.

Około godziny 17 kolorowa kawkada zabytkowych aut ruszyła w kierunku wielkopolskiego Pleszewa. Organizatorzy zapowiedzieli jednak, że w niedalekiej przyszłości ponownie odwiedzą powiat oleśnicki.

Grzegorz Huk

Kontenery wstydu wracają



Powstało wysypisko śmieci

Góry ubrań i śmieci psują wizerunek gmin.

Problem bałaganu wokół kontenerów na używaną odzież wraca jak bumerang. Nie dotyczy już tylko Oleśnicy - podobne obrazki pojawiły się także w innych gminach.

Tydzień temu Urząd Gminy Oleśnica w trybie pilnym nakazał właścicielowi usunięcie pojemnika ustawionego w pasie drogowym na granicy miasta i gminy przy ulicy Wileńskiej. Powodem była góra odrzuconych ubrań i innych nieczystości zalegająca wokół kontenera.

Teraz analogiczne sytuacje zauważono w dwóch ekspono-

wanych miejscach Dobroszyc. Pierwszy kontener stoi przy popularnym sklepie Dino, drugi - w obrębie cmentarza komunalnego. W obu przypadkach wokół pojemników piętrzą się sterty ubrań i śmieci. To prawdziwe antywizytówki gminy, która uchodzi za czystą i zadbaną.

Zjawisko nasila się od momentu wprowadzenia nowych zasad zbierania odpadów. Zgodnie z nimi tekstyla nie wolno wrzucać do pojemników na odpady zmieszane. Kontenery na odzież, zbyt rzadko opróżniane, dosłownie pękają w szwach, a „efekty” widać gołym okiem.

(hag)

Dziesiątki wniosków, jedna gmina

GMINA OLEŚNICA • Mieszkańcy chcą budować domy, farmy fotowoltaiczne i... ko-palnie.

Do Urzędu Gminy Oleśnica wpłynęło 81 prywatnych wniosków do projektu planu ogólnego. Lista jest długa - obejmuje kilkanaście miejscowości i dziesiątki działek. Większość właścicieli chce jednego: zamienić grunty rolne na budowlane.

Najwięcej dotyczy obrębów: Brzezinka, Nieciszów, Smolna, Ligota Mała i Wielka, Spalice, Jenkowie, Krzeczyn, Dąbrowa, Świerzna, Zarzysko, czy Sokołowice. Dominujący postulat jest powtarzany niemal w każdym

piśmie - przekształcenie terenów oznaczonych jako R, RM lub ZL (rolne, zabudowy zagrodowej, lasy lub zalesienia) na zabudowę mieszkaniową jednorodzinną (MN, M).

Część wnioskodawców idzie dalej. Chcą stref wielofunkcyjnych z handlem wielkopowierzchniowym, terenów aktywności gospodarczej (przemysł, bazy, składy), a także lokalizacji farm fotowoltaicznych, elektrowni wiatrowych i magazynów energii. Pojawiają się również prośby o wyznaczenie stref wydobywania kruszywa naturalnego oraz - rzadziej - o zachowanie charakteru rolniczego lub sprzeciw wobec farm słonecznych.

Nie brakuje też postulatów infrastrukturalnych. Mieszkańcy do-

magają się zobowiązania gminy do budowy kanalizacji sanitarnej, realizacji nowych przyłączy wyłącznie w formie kanalizacji kablowej (bez napowietrznych) oraz ograniczenia zabudowy wielolokalowej na terenach wiejskich - maksymalnie do dwóch mieszkań w jednym budynku.

Dla gminy to sygnał jasny: presja na nowe tereny budowlane jest ogromna. Dla mieszkańców - szansa, że ich działki wreszcie zmienią przeznaczenie. A dla całego procesu planistycznego, który trwa od 2 lat, prawdziwy test, ile z 81 wniosków faktycznie znajdzie odzwierciedlenie w ostatecznej wersji planu.

(OAI)

Drzewa pójda pod topór

GMINA TWARDOGÓRA • Samorząd szuka wykonawcy do wielkich cięć.

Gmina Twardogóra ogłosiła zapytanie ofertowe na wykonanie cięć całkowitych w zadrzewieniach. Chodzi o pilne prace, które mają udrożnić nieprzejezdne grunty drogi lokalne w Moszycach i Drogoszowicach oraz usunąć drzewa w Twardogórze i Drogoszowicach.

Wybór najkorzystniejszej oferty nastąpi 7 sierpnia, a termin realizacji zadania to 30 dni od daty zawarcia umowy. Kryterium oceny jest wyłącznie cena.

(OAI)



Walczą z japońskim najeźdźcą

GRABOWNO WIELKIE • Samorząd ogłosił „nabór” na walkę z rdestowcem.

Gmina Twardogóra rusza do boju z jednym z najbardziej agresywnych roślinnych najeźdźców Europy. Burmistrz ogłosił zapytanie ofertowe na zwalczanie rdestowca japońskiego - inwazyjnego gatunku, który potrafi w kilka sezonów zdominować całe tereny zielone.

Chodzi o dwie działki w obrębie Grabowno Wielkie. Szacunkowa powierzchnia do „oczyszczenia” to 350 m². Zadanie nie jest proste: najpierw wizja lokalna i dokładna identyfikacja stanowisk, potem opracowanie metodyki, wykonanie zabiegów (zgodnie z aktualną wiedzą i przepisami), a na końcu bezpieczne zagospodarowanie lub unieszkodliwienie biomasy, żeby roślina nie rozprzestrzeniła się dalej. Konieczna będzie też dokumentacja fotograficzna przed i po pracach.

Termin realizacji: trzy miesiące od podpisania umowy, nie później niż do 30 listopada. Gmina dopusz-

cza pracę etapową - zgodnie z biologią rdestowca.

Oferty mogły składać firmy, które mają doświadczenie w zwalczaniu inwazyjnych gatunków roślin, odpowiedni personel, sprzęt i - jeśli zajdzie potrzeba - uprawnienia do stosowania środków ochrony roślin. Ocenie podlegają: cena (60%), doświadczenie wykonawcy (20%) oraz proponowana metodyka i sposób monitorowania skuteczności (20%).

Rdestowiec japoński to nie tylko lokalny problem Twardogóry. To gatunek, który w Polsce coraz częściej staje się tematem interwencji samorządów. A nie ma szybkiego sposobu na pokonanie szkodnika. To zwykle 3-5 lat systematycznej pracy. Najlepiej łączyć metody.

Główne sposoby to: mechaniczne - regularne koszenie, które osłabia roślinę, dokładne wykopywanie kłączy, okrywanie czarną folią/geowłókniną na 2-5 lat; chemiczne - herbicydy, oprysk, mazakowanie ściętych pędów; kombinowane - wiosenne koszenie plus chemia.

(OAI)



Ładny, ale zbyt się rozpycha

Hawajski klimat łączy

DZIADOWA KŁODA • Wspólnie przygotowawali egzotyczne przysmaki podczas hawajskich warsztatów kulinarnych. Było kolorowo i smacznie.

Egzotyczne owoce, kolorowe przekąski i orzeźwiające koktajle zdominowały hawajskie warsztaty kulinarne zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Dziadowej Kłodzie w ramach projektu „Generator Energii Międzypokoleniowej”.

Przy wspólnych stołach spotkali się młodzi i seniorzy, którzy razem przygotowawali owocowe sałatki oraz wakacyjne napoje. Warsztaty stały się nie tylko okazją do kulinarnych eksperymentów, ale także do rozmów, integracji i wymiany doświadczeń między pokoleniami. Nie zabrakło dobrej zabawy, uśmiechu i pozytywnej energii.

To jednak nie koniec hawajskich atrakcji. Już 8 sierpnia o godz. 16 na placu GOK odbędzie się wydarzenie „Aloha Fest, czyli Palma na kłodzie”, przygotowane przez uczestników projektu. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców na południe pełne wakacyjnego klimatu i wspólnej zabawy.

Projekt „Generator Energii Międzypokoleniowej” realizowany jest w ramach Funduszu Wsparcia Klubów Seniora i dofinansowany ze środków budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego.

(kad)



Hawaje? To całkiem blisko!

Głos, charakter i charyzma



Fryt Band w całej okazałości. „Kapitan” - pierwszy z prawej.

Wójt gminy Dziadowa Kłoda od ponad 32 lat na muzycznej scenie.

Robert Fryt, wójt gminy Dziadowa Kłoda, od lat łączy pracę samorządową z działalnością muzyczną. Równolegle współprowadzi zespół Fryt Band, z którym występuje na weselach, koncertach i wydarzeniach plenerowych w całym kraju.

Jest wokalistą, klawiszowcem, konferansjerem oraz „kapitanem” zespołu. Muzyczną edukację rozpoczął w Państwowej Szkole Muzycznej w Sycowie, gdzie ukończył klasę klarnetu i fortepianu.

Już jako 13-latek został organistą w parafii w Stradomiu Wierzbnej i funkcję tę pełni do dziś. Ukończył także studia na kierunku muzycznym w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie. Legitymuje się tytułem magistra.

W przeszłości współtworzył zespoły Maxi i Vat, a obecnie występuje z grupą Fryt Band. Głównie jako wokalista i konferansjer, prowadząc również lokalne wydarzenia, w tym dni miast i imprezy gminne. Rozpoznawalny jest dzięki głosowi o barytonowej barwie oraz doświadczeniu scenicznemu.

Prywatnie interesuje się twórczością Czerwonych Gitar i Sewe-

ryna Krajewskiego. Z tej inspiracji swojemu synowi nadał imię Seweryn. Od 10 lat występują razem na scenie.

Jak oceniają muzyka Roberta Fryta słuchacze? Przytoczmy komentarze internautów: „Fantastyczny człowiek i przepiękny głos”; „Niesamowity człowiek, wspaniały wokół, a współpracę z nim, to sama przyjemność. Pozdrawiam serdecznie i mam nadzieję do zobaczenia”; „Nie każdy, kto śpiewa, jest wokalistą. Robert zdecydowanie nim jest — głos, charakter i charyzma robią swoje”.

(kad)

Sklep spożywczy z magazynem na sprzedaż

OSTROWINA • Gotowy biznes za 135 tysięcy złotych.

Gotowy biznes z własną działką i stałymi klientami - taka oferta pojawiła się w Ostrowinie. Na sprzedaż jest działający od lat sklep spożywczy wraz z magazynem i działką o powierzchni 417 m².

Nieruchomość obejmuje murowany budynek handlowy o powierzchni około 24 m², w którym obecnie funkcjonuje sklep spożywczy. Lokal składa się z sali sprzedaży oraz zaplecza sanitarnego i jest w pełni wyposażony. Dodatkowym atutem jest fakt, że to jedyny sklep w miejscowości, co zapewnia stałą bazę klientów.

Na terenie posesji znajduje się również budynek gospodarczy o powierzchni około 35 m² pełniący funkcję magazynu oraz zadaszona wiata dla klientów.



Czeka na nowego gospodarza

Obiekt jest zabezpieczony, ocieplony i podłączony do podstawowej infrastruktury. Nieruchomość położona jest przy drodze powiatowej prowadzącej do drogi krajowej nr 25 na trasie Oleśnica - Ostrów Wielkopolski, co zapewnia dobrą widoczność i łatwy dojazd.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego teren pozwala także na dalszy rozwój - rozbudowę, zmianę przeznaczenia lub połączenie działalności gospodarczej z funkcją mieszkaniową. Cena nieruchomości wynosi 135.000 zł.

(OAI)

Schronienie droższe niż zakładano

MIĘDZYBÓRZ • Jedyna oferta jest dużo wyższa od budżetu.

Gmina otworzyła ofertę w postępowaniu dotyczącym utworzenia pomieszczeń doraźnego schronienia oraz magazynów ochrony ludności i obrony cywil-

nej w budynku Urzędu Miasta i Gminy. Na pierwszy etap inwestycji - modernizację magazynu - samorząd przeznaczył 390 tys. zł brutto.

W przetargu wpłynęła jedna oferta. Złożyła ją firma Budilux Piotr Maroszek z Topoli-Osiedla,

która zaproponowała wykonanie prac za 651.900 zł. Czyli oferta przekracza zaplanowany budżet aż o ponad 260 tys. zł. Teraz gmina będzie musiała zdecydować o dalszych losach postępowania.

(OAI)

Wolność i honor



Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Fot. Zbigniew Nowak

Obok władz obecni byli członkowie Związku Strzeleckiego

SYCÓW • Mieszkańcy Sycowa uczcili 82. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

1 sierpnia w Sycowie uczczono 82. rocznicę Powstania Warszawskiego. Uroczystości tradycyjnie zorganizowano pod tablicą pamiątkową upamiętniającą grupę powstańców zamordowanych właśnie w Sycowie w 1945 roku. Na obchody przybyli przedstawiciele lokalnych władz, w tym burmistrz Łukasz Kuźmich i przewodnicząca Rady Miejskiej Joanna Nowak, oraz instytucji, m.in. dyrektor Centrum Kultury Bartosz Zajdler i kierownik muzeum regionalnego Agnieszka Kuświk-Jasień. To właśnie ona wygłosiła okolicznościowe przemówienie. Przedstawiła w nim tło historyczne i sytuację, w której doszło do tego zrywu, oraz

wspominała bohaterstwo i ofiarę powstańców i ludności stolicy. – Dzięki takim ludziom wartości takie jak wolność, honor i miłość do Ojczyzny przetrwały najtrudniejsze chwile w naszej historii – mówiła.

Punktualnie o godz. 17.00 zawyły syreny na pobliskiej remizie strażackiej, a wówczas honory ze sztandarem oddali członkowie Związku Strzeleckiego. W wydarzeniu uczestniczyły też inne organizacje patriotyczne, m.in. Związek Piłsudczyków i grupa motocyklowa Kardan.

Następnie delegacje złożyły wieńce i znicze pod tablicą pamiątkową, a na koniec wszyscy przenieśli się na cmentarz komunalny, gdzie również uczczono pamięć powstańców przy ich mogile.

Zbigniew Nowak

Ciężarówka wjechała na posesję



Wyciąganie auta wymagało sporego wysiłku

GRABOWNO WIELKIE • Wcześniej staranowała słup. Wypadek zablokował ruch samochodowy we wsi.

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło w ostatni dzień lipca w Grabownie Wielkim, gdzie samochód ciężarowy uderzył w słup energetyczny, a następnie wjechał na teren prywatnej posesji. Wypadek całkowicie zablokował ruch, a usuwanie skutków kolizji trwało blisko pięć godzin.

Jak informuje Ochotnicza Straż Pożarna w Grabownie Wielkim, zgłoszenie o miejscowym zagrożeniu wpłynęło o godzinie 12:30. Kierujący pojazdem ciężarowym z nieznanych na razie przyczyn stracił panowanie nad kierownicą, zaimprovizował niebezpieczny manewr, staranował słup podtrzymujący linię energetyczną i zatrzymał się dopiero na podwórku jednego z mieszkańców. Siła uderzenia była na tyle duża, że

uszkodzona infrastruktura oraz gabaryty pojazdu całkowicie odcięły przejazd przez miejscowość. Na miejsce natychmiast skierowano liczne służby ratunkowe. Oprócz miejscowych druhów z OSP Grabowno Wielkie (zastęp 517-62), w akcji ratowniczej i zabezpieczającej wzięli udział strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Oleśnicy (zastęp 511-22).

Poszkodowanym zajął się Zespół Ratownictwa Medycznego z Twardogóry.

Okoliczności oraz przyczyny tego niebezpiecznego wypadku wyjaśniają funkcjonariusze z patrolu policji w Twardogórze oraz patrolu ruchu drogowego z Oleśnicy. Wyciąganie ciężarówki i udrażnianie traktu wymagało sprowadzenia dwóch ciężkich pojazdów pomocy drogowej firmy Jarex.

Działania służb zostały sfinalizowane po godzinie 17:00 i wtedy też oficjalnie wznowiono ruch drogowy.

(kad)

Wicestarostr patrzył z góry

KOMORÓW • Sławomir Kapica dał się namówić na podniebny lot. Radny Stanisław Biernacki także.

W dniach 1-2 sierpnia po rocznej przerwie do Komorowa powrócił Piknik Lotniczy. Impreza odbyła się tym razem w nowym miejscu, ponieważ budowa farmy fotowoltaicznej uniemożliwiła lądowanie na łące używanej w ubiegłych latach. Lądowisko przygotowane w tym roku miało swoje techniczne ograniczenia, z powodu których nie wszystkie samoloty mogły tam przybyć, ale nie przeszkodziło to lżejszym konstrukcjom, takim jak motolotnie, wiatrakowce oraz helikopter.

Jak zawsze, chętni mogli odbyć nimi podniebną podróż nad okolicą. Na tę możliwość dał się skusić m.in. wicestarostr Sławomir Kapica oraz sycowski radny Stanisław Biernacki. Takie loty były dość spokojne, aby nie napędzić strachu nienawykłym pasażerom, jednak można też było podziwiać bardziej widowiskowe pokazy możliwości maszyn, gdy piloci zasiedli w nich sami. Wszyscy uczestnicy zabawy mieli też szansę samemu spróbować swoich sił w roli pilota, ale bezpiecznie na ziemi, dzięki symulatorowi lotu. Aby dodatkowo zaszczepić dzieciakom lotniczego bakcyli, przygotowano dla nich naukę wykonywania modeli samolotów.

Organizatorzy (Sołectwo Komorów na czele z sołtysem Karolem Zgadzajem oraz Stowarzyszenie Aktywny Komorów) zadbałi też o



Jedni lądowali, drudzy startowali



Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Fot. Zbigniew Nowak

A dla tych, co na Ziemi, dużo piany

wiele innych atrakcji dla najmłodszych (dmuchane zamki i zjeżdżalnie, karuzela, zabawy w pianie...) oraz starszych, w tym bogatą strefę gastronomiczną z pysznościami serwowanymi przez Koło Gospo-

dyń Wiejskiej Komorów. Impreza miała też cel charytatywny: zbierano środki na leczenie małego Leonka Ciesielskiego chorującego na białaczkę szpikową.

Zbigniew Nowak

DALBOROWICE • Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich, mimo trwających żniw i sezonu urlopowego, nie zwalniają tempa.

Choć lato to czas intensywnych prac w gospodarstwach i wakacyjnego wypoczynku, gospodynie z Dalborowic w gminie Dziadowa Kłoda znalazły chwilę na wspólne działania. W trakcie spotkania przygotowały swój znany, domowy smalczyk, a także przeprowadziły pierwszy test nowej kuchni polowej.

Próba zakończyła się pełnym sukcesem. Nie zabrakło pysznych potraw, aromatycznych zapachów i dobrej atmosfery, która od lat towarzyszy działalności koła.

To jednak dopiero początek kulinarnych planów. Już podczas najbliższego wydarzenia mieszkańcy będą mogli spróbować potraw przygotowanych w „kociołku”,

Kulinarne wyzwania



Tak się tworzy dalborowickie menu

który ma stać się jedną z atrakcji spotkania.

Osoby, które nie chcą czekać, mogą już teraz kupić domowy

smalczyk przygotowany przez KGW w Dalborowicach w sklepie „U Stasia” w Dalborowicach.

(kad)

Nowe ulice coraz bliżej

GOSZCZ • Gmina dostała zielone światło.

Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra wydał decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Chodzi o budowę ulic Stor-

czyków, Wrzosowej, Lawendowej i Makowej w Goszczu

Co dokładnie przewiduje decyzja? Budowę dróg wewnętrznych, sieć kanalizacji deszczowej, oświetlenie drogowe kanał technologiczny.

Teren nie wymaga zmiany przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych. Projekt decyzji został uzgodniony m.in. z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Oleśnicy oraz Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei. To kolejny formalny krok, który otwiera drogę do realizacji nowych ulic w Goszczu.

(OAI)

Jak to fajnie na obozie było...



Dosan miał udaną sesję zdjęciową na plaży



Tworzyli historię obozu w Rewalu



Młodzicy i trampkarze wypoczywali w Wągrowcu

Młodzie oleśniczanie wracają z wakacyjnych obozów pełni wspomnień i nowych doświadczeń.

Dobiegły końca letnie obozy zorganizowane przez dwa oleśnickie kluby sportowe – Akademię Sztuk Walki Dosan oraz Akademię Piłkarską Oleśnica. Młodzie sportowcy wracają do domów nie tylko z bagażem wakacyjnych wspomnień, ale także z nowymi umiejętnościami, doświadczeniami i sportową motywacją do dalszego rozwoju.

Uczestnicy obozu taekwondo Akademii Sztuk Walki Dosan spędzili niezwykle aktywny czas w nadmorskim Dziwnówku. Każdy dzień wypełniały im treningi, gry, zabawy, konkursy oraz wspólne integracyjne aktywności. Dla wielu młodych uczestników ten wyjazd był również doskonałą okazją do zdobycia pierwszych doświadczeń

związanych z samodzielnością i rozłąką z rodziną. Jak podkreślają organizatorzy, wszyscy poradzi sobie z tym wyzwaniem znakomicie. Na zakończenie obozu uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale za odwagę, a trenerzy podziękowali im za zaangażowanie, wytrwałość i wzorową sportową postawę.

Równie atrakcyjnie przebiegał letni wypoczynek podopiecznych Akademii Piłkarskiej Oleśnica, która w tym roku zorganizowała dla swoich zawodników aż dwa zgrupowania. Pierwsza grupa szlifowała formę w Rewalu, gdzie młodzie piłkarze zostali zakwaterowani w ośrodku wypoczynkowym Adria. Organizatorzy zadbał tam o bogaty program sportowy i rekreacyjny. Oprócz codziennych treningów oraz meczów sparingowych uczestnicy odwiedzili park linowy, odbyli przejażdżkę kolejką wąskotorową, weszli na latarnię morską w Niechorzu, a także regularnie

spędzali czas na plaży, korzystając z uroków nadmorskiego klimatu.

Do końca dobiegł również drugi obóz letni Akademii Piłkarskiej Oleśnica, który odbył się w Wągrowcu. Tamtejsze ostatnie dni upłynęły drużynie na ciężkiej pracy treningowej, której celem było podnoszenie piłkarskich umiejętności. Trenerzy nie zapomnieli jednak o regeneracji i rekreacji – w ramach odpoczynku po wymagających zajęciach na murawie, młodzie zawodnicy udali się na rowery wodne oraz korzystali z uroków miejscowego kąpieliska.

Wszystkie tegoroczne wyjazdy idealnie połączyły rozwój sportowych pasji z aktywnym wypoczynkiem, integracją rówieśniczą i dobrą zabawą. Dla młodych mieszkańców Oleśnicy były to wakacje pełne pozytywnych emocji, nowych przyjaźni i bezcennych doświadczeń, które z pewnością na długo pozostaną w ich pamięci.

(kad)

Koniec obozu, ale to dopiero początek!

Młodzie zawodnicy Pogoni wrócili z fantastycznego wyjazdu.

Pogoń Oleśnica zakończyła obóz wyjazdowy dla najmłodszych piłkarzy z roczników 2014–2018. Za zawodnikami i trenerami intensywny, pełen emocji tydzień, który połączył ciężką pracę z wielką dawką radości.

Przez kilka dni młodzie adepci piłki nożnej mieli mnóstwo treningów, sparingów, zabawy i integracji. Każdy dzień był okazją do rozwijania umiejętności, budowania charakteru i zawierania nowych przyjaźni.

- Bardzo dobrze przepracowany obóz w wymiennych warunkach na pewno zaowocuje w rozgrywkach ligowych grup młodzik 2014-2015, a dla młodszych roczników oswojeniem się z coraz bardziej wymagającymi treningami, które łączy moment zaciętności w klubie. Było dużo zajęć z piłką, sparingów, mieliśmy też czas na zabawę, integrację grupy,

wspólny grill, kąpiel w jeziorze, bo nie samą piłką żyjemy - podkreślił trener **Piotr Kozieł**.

Z kolei trener **Bartosz Ciszewski** dodał: - Mega intensywny czas, ale dający dużo satysfakcji. Zaangażowanie dzieci było widoczne na każdym kroku – czy to na treningach, czy podczas konkurencji. Rywalizacja na najwyższym poziomie. Na końcu i tak najważniejsza była dobra zabawa oraz uśmiech dzieciaków. No i oczywiście warunki do treningu jak i sam ośrodek – TOP.

Ogromne brawo należą się nie tylko zawodnikom za zaangażowanie, ale też trenerom za profesjonalizm i stworzenie świetnej atmosfery. Klub dziękuje również rodzicom za zaufanie i wsparcie.

Młodzie piłkarze prezentowali się znakomicie w nowych strojach Macron, które - jak ma nadzieję klub - będą im towarzyszyć w wielu sukcesach.

(is)



Połączyli odpoczynek z treningami

Pogoń rozbiła Zenit

Znamy też termin pierwszego meczu sezonu

Pogoń Oleśnica nie dała żadnych szans Zenitowi Międzybórz. W sparingu zakończonym wynikiem 7:0 nominalni gospodarze (mecz rozegrano w Dobroszycach) pokazali wysoką skuteczność i dominację od pierwszych minut.

Gole dla Pogoni zdobywali: 7' Koprowski (asysta Korcik), 9' Gorczyca, 30' Karga (asysta Świerczyński), 35' zawodnik testowany, 41' Karga (asysta Gorczyca), 45' zawodnik testowany

(asysta Nowacki), 61' Kotwa (asysta Kita).

To zdecydowanie zwycięstwo może być dobrym prognostykiem dla Pogoni przed startem rozgrywek.

Dla Zenitu - gorszym...

A w pierwszej kolejce o mistrzostwo wrocławskiej Klasy A (grupa 3) Pogoń Oleśnica zmierzy się z WKS Wilczyce. Spotkanie odbędzie się 13 sierpnia (czwartek) o godz. 18:30 na Stadionie Miejskim im. Mirosława Mularczyka. Klub już dziś zaprasza kibiców na inaugurację sezonu!

(ds)

Aktywne wakacje z OKiS-em



Pozostały wspomnienia i fotografia

To był sportowy tydzień pełen energii za nami. Będzie jeszcze druga odsłona.

Za nami pierwszy turnus „Aktywnych wakacji z OKiS-em”, zorganizowany przez Ośrodek Kultury i Sportu w Bierutowie. Mimo zmiennej, upalno-deszczowej pogody uczestnicy nie zawiedli – przez pięć dni orlikowe boisko tętniło życiem, a na wszystkich

czełała solidna dawka ruchu, dobrej zabawy i sportowych emocji.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za liczną obecność, zaangażowanie i wspólnie spędzony czas. Szczególne słowa uznania kierują do instruktorów – Alicji i Piotra – za ich energię, kreatywność oraz profesjonalne prowadzenie zajęć, dzięki którym każdy dzień obfitował w ciekawe aktywności.

Choć pierwsza część wakacyjnych spotkań dobiegła końca, to letnia przygoda z OKiS-em trwa nadal. Przed nami jeszcze druga odsłona „Aktywnych wakacji z OKiS-em”, która odbędzie się w dniach 24–28 sierpnia.

Organizatorzy już dziś zapraszają wszystkie dzieci i młodzież do udziału w kolejnych sportowych spotkaniach. Do zobaczenia na boisku!

(kad)

Tercet awansował

Trzy drużyny z powiatu oleśnickiego już w II rundzie! Oto wyniki Pucharu Polski strefy Wrocław.

Trzy ekipy z powiatu oleśnickiego awansowały do drugiej rundy Pucharu Polski strefy Wrocław.

Zmagania pucharowe w tej strefie rozpoczęły się na przełomie lipca i sierpnia, a mecze I rundy wciąż trwają.

Oto dotychczasowe wyniki: KS Gręboszyce - Sokół Marcinkowice

1:3, KS II Kurów - Piast Dobrzeń 2:2 (rzuty karne 4:3), Sokół Sokołowice - Energetyk Siechnice 2:3, Wicher Domasław - KS Dziadowa Kłoda 4:1, Dąb Prusowice - Dąb Dobroszyce 2:5, Lotos Gaj Oławski - Pogoń Syców 4:3, Widawa Bierutów - Wiwa Goszcz 0:3 (walkower), Świtez Wiązów - Olimpia Bukowinka 3:5.

Dąb Dobroszyce, Wiwa Goszcz i Olimpia Bukowinka to trzy drużyny z powiatu oleśnickiego, które już zapewniły sobie awans do kolejnej fazy rozgrywek.

(ws)

olesnica24.com

CODZIENNE NOWE INFORMACJE

USŁUGI

Angeles.pl

508 050 490
ul. Wojska Polskiego 52c
za II LO dawne czerwone koszary

**GAZY
TECHNICZNE**

**SKUP
ZŁOMU**

**KONTENERY
NA GRUZ**

BHP-Center

- uprawnienia SEP, palaczy CO
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych

Tel. 507-823-846

Przyjęcia pożegnalne
STYPY
Tel. 602-459-919.

Motoverde
**USŁUGI
OGRODNICZE**
Tel. 663-476-506, 731-615-715.

Anwil rok założenia 1993

ANWIL OKNA

509 081 520
e-mail: anwilokna@poczta.onet.pl
Oleśnica, ul. Sinapiusa 12, tel./fax 71/314 40 50
www.anwilokna.pl

**BURMISTRZ BIERUTOWA
INFORMUJE**

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 zostały wywieszony wykaz nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Bierutów i stanowiących jej własność komunalną, przeznaczonych do sprzedaży.
Burmistrz Bierutowa Piotr Sawicki

jba SKLEP

Wędkarsko-Zoologiczny

Oleśnica, ul. 3 Maja 22/II

olesnica24.com
CODZIENNIE NOWE INFORMACJE

**WESELA, 18-TKI
komunie, przyjęcia,
noclegi**
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919.

**Podejmę się praktyki
w zawodzie sprzedawcy.**
Jestem sumienną
i zdyscyplinowaną
absolwentką
szkoły podstawowej.
Tel. 530-882-275

■ Prace ogólnobudowlane, malowanie mieszkań, prace ogrodnicze, różnego rodzaju naprawy. Tel. 536-721-755.

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

MIESZKANIA

■ Sprzedam mieszkanie 87 m², II p. w centrum Oleśnicy. Tel. 602-634-272.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe, 60 m², piwnica, własny parking, Oleśnica, ul. Wojska Polskiego. Tel. 601-731-850.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działki budowlane, ładnie położone przy lesie w Nowicy k. Dobroszyc, 120 zł/m². Tel. 665-961-864.

LOKALE

■ Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy przy ul. Reja 15 w Oleśnicy o pow. 24 m² użytkowej, woda, w.c., ogrzewanie własne, klimatyzacja, monitoring, dobra lokalizacja przy przystanku. Tel. 500-035-609.

**Do wynajęcia
atrakcyjne lokale
handlowo-usługowe.**
Oleśnica,
ul. Koszarowa 6-8.
Tel. 501-274-114.

ROLNICZE

■ Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 535-135-507.

LEKARSKIE

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

KARDIOLOG
Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

TEL-KOM
**SERWIS TELEFONÓW
KOMÓRKOWYCH**
Oleśnica, ul. Wały Jagiellońskie 26
Ponad 20-letnie doświadczenie,
gwarancja usług, korzystne ceny.
Tel. 501-053-605

**DŹWIĘKIEM, PĘDZŁEM,
OBIEKTYWEM**

8 sierpnia 2026 godzina 15.00
Zamek w Dobroszycach

Spędź z nami letnie popołudnie w Zamku w Dobroszycach
wśród sztuki, muzyki i ludzi, którzy wierzą, że dobro wraca

WSTĘP WOLNY
Zapraszamy na:
• warsztaty kreatywne
• rękodzieło
• licytacje
• koncerty
• animacje dla dzieci

Dotyczy się wstępów:

Eutymia RADIO GROMNIK HQ FOTOLAB

olesnica24.com Panorama Oleśnicka

DOKTOR
Przychodnia Specjalistyczna
1992
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

REJESTRACJA
tel. 713 143 111
www.janeczko.pl



**KONSULTACJE
PORADY
ZABIEGI
PUNKCJE
BIOPSJE**

BADANIA USG
klasyczne, dopplerowskie, elastografia

jama brzuszna
układ moczowy
moszna (jądra)
tarczycy
piersi
węzły chłonne
ślinianki
przepukliny

jama brzuszna - doppler
niemowlęce stawy biodrowe
gruczoł krokowy (prostata)
tętnice szyjne i kręgowe
guzy, torbiele, krwiaki
stawy kolanowe i biodrowe
doly podkolanowe
inne - po uzgodnieniu

LEKARZE SPECJALIŚCI

CHIRURGIA OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Janeczko
Zbigniew Pussak
MEDYCYNA RODZINNA
Katarzyna Janeczko-Pussak

RADIOLOGIA I DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

Łukasz Janeczko
ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA
Jacek Kowalski
ENDOKRYNOLOGIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE
Kamila Marczak-Kuchta

UROLOGIA
LEK. MED. **TOMASZ PIKOSZUB**
OLEŚNICA, ul. Rzepakowa 25
WTOREK: 16:00 - 18:30 REJESTRACJA 500 22 28 28
ŚRODA: 16:00 - 18:30
CZWARTEK: 16:00 - 18:30
SOBOTA: 10:00 - 12:30 71 75 75 210
www.urologolesnica.pl

UROLOG
lek. Stanisław Pawlak,
konsultacje, USG we wtorki
i czwartki od godz. 17.
Centrum Medyczne
Daszyńskiego, Oleśnica,
ul. Daszyńskiego 2A,
tel. 530-719-364,
603-953-465

olesnica24.com

**NFZ, LUXMED MEDICOVER-
bezpłatnie oraz wizyty prywatne**
Dermatolog bez kolejki
C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.
hipokrates-olesnica.pl

CENTRUM MEDYCZNE „HIPOKRATES”
Oleśnica, ul. Wrocławska 41 (Dom Rzemiosła) Tel. 71-398-33-23
Przychodnia rodzinna informuje, że są jeszcze
**wolne miejsca do złożenia deklaracji
do PORADNI POZ.**
Mamy lekarzy internistów i pediatrę, oraz na miejscu laboratorium analityczne i pracownię USG, wykonujemy również USG piersi i badania słuchu.
Posiadamy poradnię specjalistyczną z umową na NFZ. Zapraszamy!

OPONY
Oleśnica, ul. Łąkowa 2
Tel. 693-395-448

**USŁUGI
REKLAMOWE**
- PIECZĄTKI od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.

AMFOL
am_fol@wp.pl
laser@am-fol.pl
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

**Grawerowanie
i cięcie laserem CO₂**

**NA MATERIAŁACH
I ARTYKUŁACH WŁASNYCH
ORAZ POWIERZONYCH**

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

Panorama Oleśnicka
Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: olpress64@gmail.com; www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Polska Press Sosnowiec. Nakład: 3.000 egz.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B.
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-13.30.

LUX SFERA

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

**SOCZEWKI
PROGRESYWNE**

**Druga para
soczewek -90%**
*przy zakupie nowych opravek

**PIĄTEK
BADANIE GRATIS***
*przy zakupie okularów



Partner **PROFIAUTO.PL**

Oleśnica, ul. Rzemieśnicza 11 a

Zapraszamy w godzinach: pn - pt 8-18, sobota 8-14,
tel: 71 398-59-51; Biuro: biuro@automixsc.pl

**PROFESJONALNIE CZYŚCIMY
KATALIZATORY I FILTRY DPF**



BODZIO
Wejdź na www.bodzio.pl

Odwiedź Nas!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903
Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3166666



OSIEDLE DĘBOWE

przy ulicy Krzywoustego w Oleśnicy

Inwestor: WZÓRBUD Grzegorz Wzorek, wzorbud.pl
Kontakt: tel. 501-274-114, e-mail: biuro@wzorbud.pl

- Spokojna okolica • Garaż podziemny
- Wysoki standard • Atrakcyjna lokalizacja

- Mieszkania z balkonami i tarasami o powierzchni od 34 do 90 mkw.
- Budynki wyposażone w windy i podziemne garaże.
- Na terenie ukończonego i ogrodzonego osiedla będą wygodne miejsca parkingowe, plac zabaw i strefa zieleni.

